Nr. 178 | Piątek 14 czerwca 1935 r. | Rocznik XLIV

Redakcja i Administracja
Warszawa
ul. Warecka 7—Tel. 5.06.70

Kraków
ul. Dunajewskiego 5
Telefon 103.10

NAPRZÓD

ORGAN POLSKIEJ PARTJI SOCJALISTYCZNEJ
WYCHODZI CODZIENNIE RANO
WYDAWCA: RADA NACZELNA P. P. S.

Cena 15 groszy za numer
Miesięcznie złotych 3'50
Zagranicą 6 złotych
Konto PKO w Warszawie Nr. 29.129

Warunki prenumeraty: w Krakowie z odnoszeniem miesięcznie zł. 3.50, na prowincji miesięcznie zł. 3.50, zagranicą zł. 6.—. Za zmianę adresu 50 gr.
Ceny ogłoszeń: Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 50, zwyczajne gr. 40, nekrologi do 60 mm. gr. 20, powyżej 60 mm. gr. 30, drobne za wyraz 20 gr. Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy bezpłatnie. Ogłoszenia tabelaryczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń tekstowych i zwyczajnych 6-cio szpaltowy. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada.

Walka o prawo wyborcze

„Niech rozstrzygnie kraj"

Referat tow. M. Niedziałkowskiego, wygłoszony na posiedzeniu Sejmowej Komisji Konstytucyjnej

[illegible] drukujemy na tem miejscu treść dokładną referatu tow. M. Niedziałkowskiego, jako przedstawiciela wniosku Z. PPS w sprawie ordynacji wyborczej do Sejmu i do Senatu, na sejmowej Komisji Konstytucyjnej. *Red.*

Panowie pozwolą, że pójdą inną **drogą**, niż p. referent wniosku Klubu BBWR., pos. Podoski. Nie będę Panom odczytywał poszczególnych artykułów naszego projektu. Będę „szedł" **zagadnieniami**. Zacznę wszakże od paru uwag wstępnych natury prawniczej.

PROJEKT ZPPS. A KONSTYTUCJA.

W niektórych pismach „sanacyjnych" podkreślano z pewnem dumnem zdziwieniem, że oto ZPPS. **„staje na gruncie"** Konstytucji tak **zw. kwietniowej** BBWR. Jest to **jakieś dziwaczne nieporozumienie.**

[illegible] prosta, **każdy** bez wyjątku [illegible] ustawy musi w tej [illegible] „stanąć na gruncie" **faktycznego** stanu konstytucyjnego, który istnieje. W przeciwnym razie **projekt** ustawy nie ujrzy wogóle **światła** dziennego. To uwzględ[illegible] nia; naturalnie, w niczem ani naszej oceny zasad tej nowej Konstytucji, ani naszej oceny sposobów jej przeprowadzenia.

[illegible]

[illegible] worji prawi [illegible] aby uznawała pogląd, że [illegible] powszechnego, równego, [illegible] bezpośredniego prawa [illegible] stosuje się tylko do **czynnego** prawa wyborczego, nie stosuje się zaś do prawa **biernego.** Projekt BBWR. jest bezspornie **sprzeczny** z tem pojęciem powszechności, równości, tajności i bezpośredniości. Dam jeden przykład; rozumiałbym, gdyby Panowie powiedzieli odrazu jasno, otwarcie w swojej Konstytucji: „dla prawa wyborczego wymagany jest cenzus wykształcenia; analfabeci odpadają". Ale Panowie tego nie powiedzieli. **Wybrali** Panowie drogę okólną. Proponują Panowie taki sposób głosowania, który **faktycznie** usuwa ludzi, nie umiejących czytać po polsku, poza nawias. Nie tylko analfabetów; tak samo obywateli, którzy umieją czytać, jednak nie po polsku. A wszak jesteśmy Państwem **niejednolitem** pod względem narodowościowym. Nikomu z nas **nie wolno, ani** Panom, ani nikomu innemu, **omijać** tekstu Konstytucji; projekt BBWR ten tekst **omija.**

GŁOSOWANIE NA LISTY A GŁOSOWANIE NA JEDNOSTKI.

Przechodzę do pierwszego problemu istotnego: **czy głosować na listy, czy głosować na jednostki?** Rząd Ludowy stał przed tym problemem na jesieni r. 1918. Wybraliśmy drogę **głosowania na listy.** Rozumowaliśmy w ten sposób: nie[illegible] **idealnej** ordynacji wyborczej, ordynacja idealna mogłaby istnieć [illegible]... społeczeństwie aniołów. W społeczeństwie **rzeczywistem** ka[illegible] wyborczy ma swoje plusy i swoje minusy. Wchodzą w grę dwa sprawdziany: 1) który sy[illegible] dokładniejszą reprezentację **rzeczywistego** układu sił spo[illegible]czno-politycznych kraju? 2) kió[illegible] system jest lepszy wychowaw[illegible]? Wybraliśmy wtedy system list; umożliwia on dokładniejszy obraz owego układu sił; przenosi punkt ciężkości walki wyborczej z inwektyw osobistych na spór idej, [illegible]ogramów, metod pracy. Sądzę, [illegible] nie omyliliśmy się wtedy, w li[illegible] i grudniu r. 1918.

[illegible] projekt idzie teraz tą samą drogą; podstawą aktu wyborczego [illegible] być głos wyborcy; przy wszystkich obliczeniach, w okręgach, i z listy państwowej bierzemy za punkt wyjścia i za czynnik decydujący — właśnie **głos** wyborcy. Wszelkie argumenty na temat „partyjnictwa", na temat „partyj jako pośredników" pomiędzy wyborcą a posłem nie wytrzymują żadnej krytyki.

„POŚREDNICY"

Panowie mówią tak: partje stały się **jedynym** pośrednikiem pomiędzy wyborcą a posłem. To nie jest prawda. Jeżeli 50 wyborców może zgłosić listę kandydatów do Sejmu — niema tu żadnego monopolu dla partyj. Panowie mówicie: partje narzucały wyborcom kandydatów bez wiedzy i zgody tych [illegible] rystyczne i „szopki polityczne" wiele razy uwypukliły to trochę dziwaczne zestawienie trzech czynników na Wołyniu: **wyborcy** — chłopi ukraińscy; **wybrani** — ks. Radziwiłł i p. Wiślicki, kupiec warszawski. To zestawienie jest zabawne. Ale to nie jest wina ordynacji wyborczej, tylko sposobu **przeprowadzenia** wyborów przez Panów. Ja jestem posłem od stycznia r. 1919; nigdy nie odczuwałem obojętności moich wyborców na to, **kto** kandyduje; gdyby kandydował ktoś inny zamiast mnie, otrzymałby albo więcej, albo mniej głosów, otrzymałby jednak jakąś cyfrę; w każdym bądź razie **jednostka** odgrywała tu zatem dla nas, dla naszego ruchu, zawsze dużą rolę. I — odwrotnie — przy gło[illegible]niu na jednostki poglądy polityczne tej jednostki grają tak sa[illegible] dużą rolę. Głosowanie na jed[illegible]ki nie usuwa samo przez się partyj; głosowanie na listy nie oddaje wcale partjom żadnego monopolu. Zato Panowie w swoim projekcie stwarzacie **monopol rzeczywisty... dla siebie samych.**

Wasz projekt nie usuwa „pośrednika" między wyborcą a posłem; tworzy innego „pośrednika" — **Izbę przemysłowo - handlową.** To jest symbol.

[illegible]

Liczbę posłów ustalacie Panowie na 208. Tu wywiesiliście białą chorągiew wobec najbardziej prymitywnej demagogji. Spójrzcie na kraj. Państwo o dużych mniejszościach narodowych, o miastach i ośrodkach przemysłowych [illegible] pośród morza rolniczego, musi mieć stosunkowo dużą liczbę posłów, by móc stworzyć przedstawicielstwo **realnych** sił w tem Państwie istniejących. To są rzeczy, doprawdę, elementarne. Panowie wolicie obejść trudność za[illegible] [illegible]wego „zgromadzenia okręgowego" — zgromadze[illegible] „twórców posłów"

MONOPOL NA POLSKĘ

Stawiajmy wszystkie kropki nad „i". Projekt BBWRW. — to **urzędowy monopol na Polskę dla B. B. W. R.** Płaszcz „ideowy" — to „walka z partyjnictwem". Ale, moi panowie, są „partje" i **partje.** Ludzie, którzy przywykli do „zmieniania partyj" według potrzeby osobistej, nie zrozumieją nigdy te[illegible] jest **partja — ruch społeczny.** Ta **partja** — ruch **społeczny** — to suma idej, sposobów my[illegible] tradycyj, nieraz wspaniałych, to potęga, sięgająca korzeniami bardzo głęboko w dusze ludzkie. **Ruch socjalistyczny** nie z[illegible]ka się wcale w ramach [illegible] partji socjalistycznej; [illegible]styczny obejmuje tak samo związki zawodowe, spółdzielnie, towarzystwa oświatowe, kierunki myślenia naukowego, prądy twórczości artystyczne. Czy **Panowie naprawdę** sądzicie, że **można takie** ruchy usunąć poza nawias **życia politycznego kraju?** Rzecz jasna — [illegible] **można.** Wyżłobią sobie one [illegible] drogi rozwoju, znajdą nowe metody działania, poza **fikcją oficjalnej** „reprezentacji". Bo Panowie chcecie stworzyć **reprezentację fikcyjną.** Myśmy już znali w **dziejach** naszego pokolenia takie reprezentacje fikcyjne — **„Radę Stanu Królestwa Polskiego".** W listopadzie r. 1918 nikt nie podniósł ręki, by bronić, by zachować, by ocalić tamtą „reprezentację"!

Ale „monopol", o którym mówię — to nie tylko suma praw i przywilejów, to zarazem — **odpowiedzialność.** Chcecie wziąć na siebie wyłączną pełnię odpowiedzialności? Tego „monopolu" **Polska nie wytrzyma.**

Tu leży sedno rzeczy. **Z tej koncepcji „monopolu" dla Was nic nie wyjdzie.** Wstrząsy natomiast mogą być duże. Projekt ZPPS. daje nie Wam, tylko Polsce — szansę wyjścia: **niech spór między nami rozstrzygnie kraj w swobod[illegible]. Mówię: „w gło[illegible]".** Dlatego pro[illegible] [illegible]ary za nadu[illegible] Projekt B.B.W.R. [illegible], tę drogę zamyka definitywnie. Zamyka ją po kil[illegible] latach Niepodległości [illegible]

[illegible] kolosalna odpowiedzialność historyczna. Tę odpowiedzialność musicie Panowie na siebie wziąć bez reszty, wszyscy razem, bez żadnego wyjątku. „Wymigać się" od niej niepodobna. Polskiego ruchu socjalistycznego [illegible]pisy ordynacji wyborczej — [illegible] prosta — nie zlikwiduje i z [illegible] polskiego nie usuną.

O to jestem zupełnie spokojny.

**

SPRAWOZDANIE Z P[illegible]GU WCZORAJSZEGO POSIEDZENIA KOMISJI DAJEMY NA STR. 2-ej.

Zagadnienie objęcia władzy

Dyskusja na kongresie socjalistów francuskich

W dalszej dyskusji nad zagadnieniem władzy na Kongresie Socjalistycznym w Miluzie, zabrał głos dep. **Vincent Auriol,** który, opowiadając się za całkowitą władzą ludu, przedstawił trudności, jakie nasuwa chwila obecna w realizacji tego postulatu. Mówca gwałtownie [illegible] faszyzm, twierdząc, iż **kierunek** ten wyzyskuje anarchję parlamentu i ulicy, należy się więc strzec, aby przez nieostrożność nie spotęgować ruchu faszystowskiego, który zagraża klasie robotniczej. **Zdaniem** Vincent Auriola, jest **jedno tylko wyjście.** Trzeba, aby ruch robotniczy objął wszystkie ugrupowania demokratyczne, od młodych radykałów do komunistów włącznie. Tylko tą drogą można uchwycić **władzę** w swe ręce.

Jako ostatni [illegible] przemówił [illegible] [illegible]wybraniem, celem pozyskania [illegible] [illegible]. Mówca stawia za przykład [illegible]elską **Partję Pracy,** która w [illegible]e wyborczej widzi jeden ze skutecznych sposobów przeprowadzenia programu **partyjnego.**

Na tem zamknięto dyskusję ogól[illegible]. (PAT).

W braku własnego planu

Zwykle dobrze poinformowany sprawozdawca polityczny „Echo de Paris" donosi, że gabinet Lavala zamierza podczas przeprowadzania „sanacji finansów" oprzeć się na planie, pochodzącym z czasów Poincarego. Rząd przedsięweźmie ostre represje przeciwko spekulantom, a następnie wypuści pożyczkę konwersyjną. (ATE.)

Przed wojną w Afryce

Nowe krwawe zajścia na granicy Abisynji

WŁOCHY DĄŻĄ DO WOJNY

„Corriere dela Sera" omawia przemówienia Mussoliniego na Sardynji. Dziennik stwierdza, że Włochy faszystowskie rozumieją [illegible]ieczność rozszerzenia [illegible] włoskich w Afryce.

Włochy nie mogą być zamknięte w obecnych granicach, gdyż są przeludnione. Naród włoski winien mieć nowe tereny do ekspansji, krótko mówiąc, dziennik mimowoli przyznaje, że Włochy właśnie dążą do wojny.

NOWA PROWOKACJA NA GRANICY ABISYŃSKIEJ

Korespondent Havasa w Addis Abeba donosi: w liście, prze[illegible] do posła włoskiego, Rząd [illegible]iadcza, że żaden żoł[illegible] etjopski nie uczestniczył w incydentach, jakie wydarzyły się 4-go czerwca, lecz że formacje włoskie, złożone z tubylców, zaatakowały pasterzy etjopskich, którzy jednak zmusili napastników do ucieczki. Rząd abisyński protestuje stanowczo przeciwko ponownemu pogwałceniu granicy.

PRZYGOTOWANIA ARMJI WŁOSKIEJ

Korespondent „Daily Mail" w Kapsztadcie donosi, że Włochy poczyniły tam znaczne obst[illegible]ki konserwów mięsnych i [illegible]tur, których Afryka Południowa dostarczyć ma bezpośrednio oddziałom włoskim w Afryce. (Pat)

Likwidacja opozycji w Z.S.S.R.

Według doniesień z Moskwy, sprawa Abela Jenukidze w dalszym ciągu jest tematem ożywionych komentarzy w kołach partyjnych. Według pogłosek w najbliższym czasie ma być zwołana konferencja wszechzwiązkowej partji komunistycznej, w której wezmą udział sekretarze wszystkich organizacyj krajowych. Na konferencji tej **Stalin osobiście przedstawi sprawę Jenukidze, celem uzyskania aprobaty wydanych zarządzeń i usunięcia Jenukidze z partji.** Jednocześnie utrzymuje się pogłoska o mających nastąpić **zmianach personalnych na odpowiedzialnych stanowiskach partji oraz administracji i w sowieckim korpusie dyplomatycznym** (ATE).

Paragwaj nie chce rozejmu

Z Buenos Aires donoszą: We wtorek o godz. 23 według czasu południowo - amerykańskiego, miało nastąpić podpisanie układu boliwijsko - paragwajskiego o zawieszeniu broni na terytorjum Gran Chaco. Układ zawierał m. in. klauzulę o natychmiastowem zwołaniu konferencji pokojowej, oraz przewidywał powołanie komisji neutralnej dla ustalenia granicy na spornem terytorjum. Rząd boliwijski przyjął projekt układu, natomiast Rząd Paragwaju odrzucił go w ostatniej chwili. Minister spraw zagranicznych Paragwaju zatelegrafował, że nie może podpisać układu, który nie zawiera odpowiednich gwarancyj. (ATE).

Cztery warunki Anglji

„Daily Herald" donosi, iż Wielka Brytanja postawi 4 warunki w rokowaniach morskich z Niemca[illegible].

1) Przyznana cyfra tonażu nie będzie globalną, lecz odnosić się będzie do poszczególnych kategoryj, tzn., że Niemcy będą mogły posiadać tylko 35 procent tonażu każdej kategorji floty brytyjskiej.

2) Budowa okrętów niemieckich [illegible] rozłożona na szereg lat, tak aby Rzesza nie posiadała samych nowych okrętów, gdy okręty [illegible]gielskie będą już przestarzałe.

3) Zgoda Francji, Włoch, Stanów Zjednoczonych i Japonji [illegible] projekty niemieckie.

4) Znalezienie sposobu zmiany postanowień Traktatu Wersalskiego. (PAT).

Walka przeciw ordynacji wyborczej B.B.W.R.-to walka przeciw ostatecznemu zwycięstwu reakcji w Polsce

Środowe posiedzenie Komisji Konstytucyjnej Sejmu

Walka o prawo wyborcze

Debata generalna nad ordynacją wyborczą

Wczoraj Komisja Konstytucyjna Sejmu rozpoczęła o g. 11 r. debatę generalną nad obydwoma referatami, wygłoszonemi we wtorek, p. Podoskiego imieniem Klubu BBWR i tow. Niedziałkowskiego imieniem Z. PPS. Debata generalna objęła zasady i postulaty obydwu projektów. Przed południem przemawiali pp. Winiarski (Kl. Narodowy) i Rataj (Kl. Ludowy) oraz tow. Kazimierz Czapiński, jako przedstawiciel Z. PPS.

MOWA POS. B. WINIARSKIEGO.

Pos. Winiarski podkreślił sprzeczność między tem, co mówili tak niedawno jeszcze czołowi przedstawiciele obozu „sanacyjnego", a tem, co znalazło dla siebie wyraz w projekcie ordynacji wyborczej Klubu BBWR. Mówca poddał następnie projekt BBWR drobiazgowej i surowej krytyce. Całą konstrukcję projektu uważa za sposób ustalenia „murowanego Sejmu" BBWR. Składa pośrednio hołd ideologji antysemickiej, doradzając wyodrębnienie Żydów w osobną kurję. Projekt BBWR pogłębi przepaść między społeczeństwem a biurokracją, Klub Narodowy jest przeciwny projektowi BBWR.

MOWA POS. M. RATAJA.

Pos. Maciej Rataj w doskonałem i głębokiem przemówieniu uwypuklił całą sztuczność koncepcji BBWR, całą jej dalekość od rzeczywistego układu stosunków i sił społecznych w Polsce. Posłowie ludowi będą głosowali przedewszystkiem za użyciem projektu Z. PPS za podstawę dyskusji szczegółowej. Jeżeli większość BBWR w Komisji weźmie za podstawę swój projekt, posłowie ludowi zgłoszą szereg poprawek, których przyjęcie wprowadziłoby istotne zmiany.

Pos. Rataj wykazuje z cyframi i obliczeniami w ręce, do jakiego stopnia projekt BBWR nie jest ani przemyślany do końca, ani opracowany dokładnie. Dotyczy to tak samo ordynacji wyborczej do Sejmu, jak i ordynacji wyborczej do Senatu. W masach chłopskich budzą się nowe myśli i nowe nastroje. Wypadki w Suwalszczyźnie są dowodem i przykładem tych zmian, zachodzących w masach. W masach zaczyna dojrzewać wątpliwość, czy „kartka wyborcza" zachowa wogóle jakikolwiek sens, czy też... trzeba będzie szukać innych metod, innych dróg. Byłoby nieszczęściem, gdyby masy chłopskie straciły wszelką wiarę w tę „kartkę wyborczą". Tu leży naj- [illegible]

„Musimy zastanowić się nad kwestją udziału w takich wyborach"

Mowa tow. Kazimierza Czapińskiego

Mówca zwraca uwagę [illegible] to, [illegible] nowa ordynacja nietylko nie jest zgodna z Konstytucją, niedawno „uchwaloną" przez BBWR (wprowadza pośrednie, nierówne i t. d. głosowanie), ale przedewszystkiem wyraża znaczne przesunięcie się na prawo sił społecznych klas rządzących dziś w Polsce. Już nowa Konstytucja, pomniejszając rolę Sejmu, wyraża dominującą rolę klas posiadających. Nowa ordynacja czyni to samo, albowiem na okręgowych zgromadzeniach (kolegjach) wyborczych robotnicy i małorolni nie będą odgrywali żadnej roli — będą decydowali odpowiednio dobrani przez biurokrację przedstawiciele „samorządu" gminnego i izb przemysłowej, rolniczej i rzemieślniczej. W ten sposób interes klas posiadających będzie w pełni wyrażony. Mówca ironizuje wywody posła Mackiewicza w „Słowie" wileńskiem, jakoby nowa ordynacja dawała robotnikom ogromne „przywileje" (??). Niedawno jeden z autorów nowej ordynacji oświadczył, iż słusznem jest, że gdy na kolegjum dany kandydat nie zbierze czwartej części głosów, nie może kandydować, albowiem widocznie reprezentowany przezeń prąd nie istnieje w społeczeństwie: takie oświadczenie jest zwyczajnem zakłamaniem się, gdyż okręgowe kolegja wyborcze wcale nie będą odzwierciadlały prądów w społeczeństwie.

Omawiając klasowy charakter nowej ordynacji, mówca zapytuje tych z BB, którzy podają się za przedstawicieli chłopów lub robotników — jak pogodzą swoje rzekome stanowisko klasowe z nową ordynacją? Mówca analizuje także stanowisko klasowe z nową ordynacją? Mówca analizuje także stanowisko „konserwy" wobec nowej ordynacji — „konserwa" obecnie gorąco ją popiera, bo odpowiada ona jej interesom klasowym, ale początkowo w „Czasie" nieco się zastanawiano nad tym problemem, widocznie, bano się, czy nadmierne napięcie w dołach chłopskich nie doprowadzi wkońcu do akcji, która źle się może skończyć dla majątków ziemskich.

Charakteryzując przedłożoną ordynację, mówca oświadcza, że z punktu widzenia robotniczego, nawet carskie ordynacje do Dumy państwowej były lepsze: przypomina, że nawet w pogorszonej dumskiej ordynacji z r. 1907 robotnicy mieli swych własnych sześciu posłów robotniczych, gwarantowanych przez ordynację.

Mówca ostro krytykuje dowodzenie BBWR., jakoby „państwo", „interes państwa" wymagały podobnej ordynacji. Weźmy np. Małopolskę. Nawet jeszcze za Austrji, za „cysarza", chłop i robotnik Małopolski głosował, na kogo chciał, stawiał kandydatów, jakich sobie życzył; dopiero teraz, w Polsce niepodległej, o którą walczył, chłop i robotnik zostaje pozbawiony prawa stawiania własnej kandydatury. **Nie ma prawa głosować, na kogo chce!** Można sobie łatwo wyobrazić, jak to oddziała na tego chłopa i robotnika pod względem państwowym! Mówca polemizuje z tezą p. Sławka, jakoby silny Rząd i silne państwo były tem samem. Pod względem moralnym nowa ordynacja wysuwa [illegible] ko typki uległe i pokorne, [illegible] rzch siła społeczeństwa polegać [illegible].

Mówca oświadcza, że nowa [illegible] dynacja jest wstydliwą formą „totalnego" ustroju. Wprawdzie niema jednej listy, jak we Włoszech i „Hitlerji", ale obok listy rządowej będą dopuszczane tylko te kandydatury, które się spodobają rządzącej partji. Pod nazwą walki z partyjnictwem mamy — **nadpartyjnictwo**. Nie możemy pozwolić na to, aby w kolegjach wyborczych zapewniona większość BBWR. decydowała o kandydaturach i **przebierała wśród kandydatów opozycyjnych** przyjmując jednych, nie przyjmując drugich i proponując [illegible].

W tym stanie rzeczy, o ile przedłożona przez p. Podoskiego ordynacja nie zostanie gruntownie zmieniona, stronnictwo nasze będzie musiało zastanowić się nad kwestją udziału w podobnych „wyborach".

Debata popołudniowa

Po południu Komisja wznowiła dyskusję; pierwszy przemawiał pos. Tempka (Klub Ch. D.), który oświadczył, że w warunkach, jakie istnieją, Klub Ch. D., mając do wyboru pomiędzy projektem socjalistycznym ordynacji wyborczej a projektem BBWR, będzie głosował za wzięciem za podstawę dyskusji szczegółowej projektu socjalistycznego.

Jeżeli większość Komisji weźmie [illegible] podstawę projekt BBWR, Klub Ch. D. będzie usiłował, drogą poprawek, złagodzić antydemokratyczne i antykonstytucyjne ostrze stanowiska „sanacyjnego".

Mówca przypuszczał, że wypadki ostatnich tygodni skłonią może Rząd do innego, niż poprzednio, traktowania społeczeństwa; niestety — projekt BBWR oznacza ciągle to samo traktowanie społeczeństwa, jako grona ludzi niedojrzałych, pozbawionych istotnego udziału w kierownictwie własnemi losami.

Taki sposób postępowania nie łagodzi, ale zaostrza wewnętrzne stosunki kraju.

Przewodniczący prof. Makowski ograniczył dla następnych mówców czas przemówień do 15 minut i udzielił głosu prof. Rymarowi, drugiemu mówcy z Klubu Narodowego.

Następnie przemawiali: pos. Czernicki (Klub Ludowy), który poddał projekt BBWR. surowej krytyce ze stanowiska ściśle prawniczego; prof. Komarnicki, który uzasadnił szczegółowo na czem polegają sprzeczności pomiędzy projektem ordynacji BBWR. a Konstytucją faktycznie obowiązującą, i wreszcie — pos. Maksymiljan Malinowski, stary organizator ruchu „zaraniarskiego", dawny redaktor „Zarania", który w prostych, a jednocześnie uderzająco wymownych słowach przypomniał całą historję walk niepodległościowych, kiedy od czasów Kościuszki problem udziału ludu w tych walkach był zarazem problemem ich powodzenia.

Dzisiaj ten projekt ordynacji — mówił pos. Malinowski — który panowie chcą Polsce narzucić, we wręcz odwrotnym kierunku nastawia całą politykę polską.

A co będzie jutro? Co będzie, kiedy przyjdzie godzina wielkiej próby? Kiedyś obszarnik ude- [illegible] w twarz żołnierza Kościuszkowskiego, który wybrał walkę [illegible] niepodległość i nie chciał wrócić do pańszczyzny.

Projekt ordynacji B. B. W. R. jest takim policzkiem, wymierzonym ludowi polskiemu.

Pos. St. Stroński w dowcipnej [illegible] ziekka ironicznej formie wykazuje raz jeszcze jeden wszystkie sprzeczności, które istnieją pomiędzy projektem ordynacji BBWR a Konstytucją, opracowaną [illegible] uchwaloną przez ten sam BBWR. P. Stroński mówi:

„Niema właściwie ani jednego artykułu tego projektu, który byłby [illegible] zgodzie z nową Konstytucją".

Z dużą powagą p. Stroński zwraca uwagę na jeden fakt: poprzednio prawo wyborcze do Senatu przysługiwało 13 miljonom obywateli, dziś ta cyfra będzie wynosiła w najlepszym razie [illegible] kadziesiąt tysięcy; ani z punktu widzenia społecznego, ani z punktu widzenia narodowego, nikt nie może usprawiedliwić tego rodzaju nieprawdopodobnych cięć w stosunku do praw obywatelskich.

Przemawiali następnie pp. J. Smola (Klub Ludowy), Rotenstreich (Kl. Żydowski) i W. Bitner (secesja Ch. D.), — wszyscy przeciwko projektowi B. B. W. R. Ksiądz Szydłowski zajął stanowisko pośrednie.

Dziś debata generalna w [illegible] misji zostanie zakończona.

Posiedzenie Komisji dziś o [illegible] dzinie 11 rano.

Tow. dr. Szumski w więzieniu

Jak się dowiadujemy, tow. dr. R. Szumskiego aresztowano w Krakowie, w związku z jego przemówieniem na zgromadzeniu w Bochni, w niedzielę 2 czerwca, za... obrazę Hitlera.

Tow. Szumski osadzony został w celi wspólnie ze zwyczajnymi przestępcami na oddziale, posiadającym najgorsze warunki hygjeniczne w więzieniu krakowskiem.

Możeby władze prokuratorskie wejrzały w to i zarządziły, ażeby więźniowie polityczni nie byli traktowani gorzej, niż więźniowie zwykli!

LETNI KALENDARZ SZCZĘŚCIA...



Najpiękniejszy dzień letni to dzień, kiedy na Wasz szczęśliwy los padnie większa wygrana! Wtedy nastąpi dla Was prawdziwe lato, w czarodziejski sposób odmieniające Wasze życie. Śpieszcie więc nabyć los szczęśliwy. Wybierzcie go sami spośród wielu innych w kolekturze loterji państwowej

A. WOLAŃSKA

Warszawa, Centrala: ul. Nowy-Świat Nr. 19.
Oddziały: Marszałkowska 129, Chłodna 20, Nowy-Świat 53, Praga—Wileńska 11, Wilno—Wielka 6.
Losy 1-ej klasy już są do nabycia. Ciągnienie 19 czerwca [illegible]
Cena losu: — 40 zł.; ćwiartka — 10 zł.
[illegible]

CHORA WĄTROBA zatruwa organizm

[illegible] wego rodzaju zatrucie organizmu, [illegible] na tem tle szereg najrozmaitszych chorób.

Zioła Magistra Wolskiego „Billo-[illegible]" zawierające znane rośliny egzotyczne Combretum i Boldo, pobudzają wątrobę do właściwej pracy [illegible] prawidłow[illegible] wydzielania żółci i [illegible] naturalne wypróżnienia. Sto[illegible] przy cierpieniach wątroby i woreczka żółciowego (kamicy żółciowej).

Zioła [illegible] nabycia w aptekach i drogerjach (składach aptecznych).

Wytwórnia Magister E. Wolski, Złota [illegible]

Jeszcze o płk. Lawrence

„Niekoronowany król Arabji" staje się postacią legendarną. Prasa dziś zamieszcza jego nekrologi, aby jutro wskrzesić go i zlecić mu nową, a niecodzienną misję. Dziś spoczywa na marach w zacisznem prowincjonalnem miasteczku angielskiem, jutro zaś dzienniki posyłają go do Abisynji, skupiającej na sobie uwagę całego świata.

Pułkownik Lawrence, ów żywy bohater powieści Kiplinga, skojarzenie Skalky'ego z Kimem, jest najdoskonalszym typem konkwistadora nowoczesnego. Odwaga jego nie zna żadnych przeszkód, niebezpieczeństwo nie istnieje dla niego. A cała jego działalność wojskowo - dyplomatyczna jest uzupełnieniem i wykonaniem planów wywiadu angielskiego (Intelligence Service) lub... wielkich angielskich trustów naftowych (Royal Duch lub Anglo-Persian). Albowiem niepodległe państwo Iraku pole powołano do życia i dlatego osadzono na tronie szeika Fejsala, aby Anglo-Perskie T-wo Naftowe mogło otrzymać tereny roponośne w okolicach Mosulu.

Rzeczą godną uwagi jest, że akcję, rozpoczętą w Mezopotamji przez pułkownika Lawrence'a, sfinalizowała kobieta, Gertruda Bell, jedyna córka sira Hugh'a Bella. I ona również była funkcjonarjuszką Intelligence Service. Drogi jej karjery życiowej zbiegają się z drogami Lawrence'a. Podobnie, jak i on, ukończyła ona Uniwersytet w Oksfordzie, entuzjazmowała się archeologją, studjowała narzecza arabskie i doszła do takiej doskonałości, że jako jedyna kobieta na świecie mówiła i pisała po arabsku bez błędu. Przypadek zetknął ją z w Kairze w Lawrance'em: pracowała w jednym z nim biurze.

Brzydka to, lecz nadzwyczaj wytworna dziewczyna przedsiębierze szereg wielce ryzykownych wypraw wgłąb Arabji i Mezopotamji, czyniąc w ten sposób zadość swej żyłce awanturniczej. Z każdym z szeików porozumiewa się w jego ojczystem narzeczu: olśniewa ich w ten sposób. Młoda Angielka zaprasza wreszcie szeików na przyjęcie: na jej wniosek zgadzają się oni ogłosić Fejsala syna Husseina królem Iraku. Młody król oddaje swój kraj pod protektorat angielski i odstępuje Anglikom najznacznlejsze koncesje naftowe w Kirkouk.

Lawrance'a nic już nie obchodzi nafta: Homer, którego przekłada na angielski, przenosi go znów do ukochanego świata starożytnego...

J. P.

Komu zależy na czasie powinien podróżować samolotami!!

Córka Rasputina pogromczynią zwierząt

Jak wiadomo, córka głośnego mnicha rosyjskiego Rasputina, popisuje się obecnie w Ameryce jako pogromczyni dzikich zwierząt w cyrku. Jak widać, w krwi Rasputinów leży dążenie do panowania, chęć władzy i zamiłowanie do poskramiania i gromienia.

Jeden z dziennikarzy dotarł do Rasputinówny i uzyskał z nią rozmowę tuż obok jej warsztatu pracy, obok klatki z sześcioma olbrzymiemi tygrysami.

Marja Rasputinówna już raz miała drobny „konflikt" z jednym ze swoich drapieżnych wychowanków. Konflikt ten jakoś skończył się dla Rasputinówny bez poważniejszych następstw.

Na pytanie, ile jest prawdy w opisach, przedstawiających Rasputina jako człowieka nieuspołecznionego, Marja Rasputin występuje gorąco w obronie pamięci swego ojca.

— To nieprawda — z oburzeniem zaprzecza Rasputinówna — takie mogło być pierwsze wrażenie, ale wrażenie to było błędne. Jest także nieprawdą, że ojciec mój hypnotyzował swoje ofiary i pozbawiał je woli. Ojciec mój nie był hypnotyzerem i hypnotyzmem nie posługiwał się! Był on głęboko wierzącym człowiekiem i siłę swej wiary niewzruszonej przelewał na innych.

Następnie dziennikarz zapytuje pogromczynię o stosunki panujące pomiędzy jej ojcem a księciem Jusupowem, który, jak wiadomo, podstępnie ściągnął mnicha do swej willi i tam go zamordował.

— Ojciec mój — powiada Marja Rasputin — ufał Jussupowowi. Jeżeli on naprawdę zamordował mego ojca, jak to powszechnie utrzymują, to nie wiem, dlaczego to uczynił, był on bowiem codziennym gościem w naszym domu.

— O, widzi pan — ciągnie dalej Rasputinówna i wskazuje na tygrysy — kiedy one chcą kogo zamordować, to nie udają jego przyjaciół i nie łaszą się, lecz pokazują kły i groźnie mruczą, ale nie potrafią na zimno mordować. Ojciec mój wszystkim dowierzał. Do wszystkich odnosił się z pełnem zaufaniem. Uważał on wszystkich ludzi za dobrych i gdy uprzedzano go „Nie ufaj temu człowiekowi, to zły człowiek" — to ojciec mój takie przestrogi puszczał mimo uszu. Odnosił się do wszystkich jednakowo, zarówno do wielkiego księcia jak i do prostego chłopa. Ojciec z pochodzenia sam był chłopem. Lubił chłopów, a chłopi jego lubili i szanowali. Przychodzili do niego ze swemi troskami i zmartwieniami i ojciec wyzyskiwał swoją znajomość z carem i carową, aby przynieść ulgę olbrzymiej masie rosyjskiego włościaństwa.

Tyle Rasputinówna o swym ojcu. Rzecz zrozumiała, że, jako córka, bierze w obronę swojego ojca, ale nie zmienia to postaci rzeczy, że Rasputin fatalnie zaciążył na dziejach ostatnich lat panowania carów i on bezwiednie i mimowolnie przyśpieszył koniec samowładztwa.

Wreszcie dziennikarz zapytuje, czemu Rasputinówna obrała sobie niebezpieczny zawód pogromczyni zwierząt.

— Po wyjeździe z Rosji — odpowiada Rasputinówna — występowałam jako tancerka, potem zaangażowałam się do cyrku jako woltyżerka, a wreszcie moje zamiłowanie do zwierząt uczyniło ze mnie pogromczynię. Z początku tresowałam konie, obecnie tresuję tygrysy. Co robić? Mam dwoje dzieci, które chcą jeść, a ja przecież też muszę jeść...

Barbusse i Malraux w Warszawie

Dziś przyjeżdżają do Warszawy dwaj pisarze francuscy Henri Barbusse i Malraux.

Król jest wzruszony

Prasa grecka zamieszcza list sekretarza b. króla Jerzego, zaadresowany z polecenia ex-króla do jednego z deputowanych w Atenach. W liście tym sekretarz pisze m. in., że król śledzi z dużem wzruszeniem „objawy uczuć monarchistycznych ludności greckiej". (PAT).

DZIAŁ LEKARSKI

Dr. Z. Fajncyn Leszno 36 9 r.—9 w.
Weneryczne, płciowe, skóry

[illegible] Hauswirt
Weneryczne skórne, płciowe 8-11 rano i 5-9 wiecz.
[illegible]

Robotnicy popierajcie swoje pismo

Koniec Mac Donalda

Po sześciu latach premjerostwa Ramsay Mac Donald ustąpił i oddał kierownictwo polityki Wielkiej Brytanji w ręce Baldwina, przywódcy konserwatystów. Mac Donald skończył się, skończył się smutnie, niechlubnie. Przez cztery lata był szefem **Rządu konserwatywnego**, on, który był jednym z najpopularniejszych wodzów ruchu robotniczego; on, który w okresie wojny światowej siedział w więzieniu za propagandę antymilitarystyczną; on, premjer pierwszego i drugiego Rządu robotniczego w Anglji.

W r. 1931 Mac Donald raptownie złamał się i razem ze Snowdenem i Thomasem opuścił Partję Pracy; stanął na czele nowej „narodowej partji robotniczej", przeprowadził kampanję wyborczą przeciw Partji Pracy, która go wyniosła na szczyty powodzenia i przez cztery lata patronował Rządowi konserwatywnemu, który dzięki pomocy Mac Donalda mógł się poszczycić olbrzymią, rzadko przedtem spotykaną większością w Izbie Gmin.

Ale oto murzyn zrobił swoje i murzyn musiał odejść. Dla nikogo nie było tajemnicą, że Mac Donald był tylko parawanem Rządu konserwatywnego, parawanem wygodnym, dzięki któremu konserwatyści mogli swoją politykę społeczno - gospodarczą, niepopularną w masach, zwalać na „narodowego" Mac Donalda, którego wszycy znali jako wieloletniego przywódcę socjalistów.

Ale parawan ten zawiódł. Partja Pracy po klęsce wyborczej z r 1931 szybko odrodziła się, wzmocniła swe szeregi i poczęła zadawać partjom burżuazyjnym jedną klęskę wyborczą po drugiej. Mac Donald, jako odtrutka na socjalizm, nie spełnił pokładanych w nim przez konserwatystów nadziei. Konserwatyści jednak tolerowali go dopoty, póki sytuacja gospodarcza nie poprawiła się; póki nie mogli poszczycić się sukcesem w dziedzinie gospodarczej. Gdy to nastąpiło, konserwatyści nie mieli już potrzeby dzielić się z Mac Donaldem „zyskami" politycznemi i delikatnie usunęli go w cień. Baldwin objął stanowisko Mac Donalda, który skolei zajął miejsce Baldwina.

Mac Donald tłomaczy obec[illegible]e swe odejście względami zdrowotnemi. Ale jednocześnie przypisuje sobie zasługę, że stworzył Rząd „narodowy", nie ulegający rzekomo żadnemu ze stronnictw i że ten charakter nowy Rząd zachowa w dalszym ciągu. Jest to, oczywiście, naiwność człowieka „zbytecznego". Właśnie obecna zmiana Rządu świadczy najlepiej, że konserwatyści mają już dość sztucznej firmy „narodowej", że wprawdzie pozostawili w Rządzie kilku „narodowców" w rodzaju Mac Donalda i kilku liberałów w rodzaju Simona, ale odebrali im decyzję na kierunek polityki Rządu.

Rząd Baldwina jest Rządem wyborczym. Uchodzi za rzecz pewną, że nowe wybory odbędą się na jesieni r. b., prawdopodobnie w październiku. Konserwatyści chcą mieć aparat wyborczy w swem ręku i zapewnić sobie maksimum szans zwycięstwa.

Ale oprócz aparatu konserwatyści przygotowują dość zręczne hasła wyborcze.

Z jednej strony operują hasłem — **przeciw dyktaturze**. Hasło to jest w Anglji popularne i odpowiada wielowiekowej tradycji życia politycznego Anglików. Lecz w dobie obecnej hasło to jest obosieczne, kieruje się bowiem nietyle przeciw dyktaturze faszystowskiej, która Anglji narazie wcale nie grozi, ile przeciw **rzekomej dyktaturze socjalizmu**, która Anglji jeszcze mniej grozi. Pod dyktaturą socjalistyczną konserwatyści rozumieją — a raczej udają, że tak rozumieją — program gospodarczy Partji Pracy, domagający się uspołecznienia banków i najważniejszych gałęzi przemysłu. Konserwatyści straszą swoich wyborców, że wrazie urzeczywistnienia tego programu nastąpi w Anglji bolszewizm, a z nim — dyktatura na wzór bolszewickiej.

By demagogię tę na mocniejszej oprzeć podstawie, by przeciwstawić programowi socjalistycznemu nietylko program negatywny, lecz własny program polityczny, konserwatyści mianowali ministrem bez teki lorda Eustaca Percy, młodego „speca" od spraw gospodarczych, który ma opracować konserwatywny program gospodarki „planowej, t. j. gospodarki kartelów i syndykatów, dyktujących Rządowi politykę cen, płac, ceł i t. p., ujętą w planowy system nowoczesnej gospodarki wielko - kapitalistycznej.

Wybory jesienne w Anglji zapowiadają się jako pierwszorzędna i najdonioślejsza z dotychczasowych rozgrywek między światem kapitału a światem pracy.

W rozgrywce tej Mac Donald będzie już tylko „żywym [illegible]".

(lmb.).

406 tysięcy bezrobotnych

Dnia 8 b. m. zarejestrowanych było w całym kraju 405.815 bezrobotnych.

Ilość zarejestrowanych bezrobotnych zmniejszyła się we wszystkich prawie ośrodkach przemysłowych z wyjątkiem Łodzi, gdzie zanotowano wzrost bezrobocia o 473 do 33.201 osób. W Warszawie liczba zarejestrowanych spadła o 169 [illegible]

Obstrukcja. Badenia lekarskie chorób organów jamy brzusznej wykazały, że naturalna woda gorzka „Franciszka - Józefa" działa niezawodnie i łagodnie [illegible]

Wody na rzekach opadają

Trwająca od dłuższego czasu pogoda spowodowała opadanie wód na rzekach. Zwłaszcza w górnym biegu Wisły i na niektórych jej dopływach obniżenie poziomu wód jest znaczne.

W środkowym biegu stan wody na Wiśle jest zadowalający i gwarantuje normalną żeglugę na czas dłuższy. (PRESS).

Polityka rolnicza i kłopoty wsi
w Polsce i w „Trzeciej Rzeszy"

POLSKA POLITYKA ROLNICZA

Nakreślone w tych dniach zasady polityki rolniczej przedstawiają się, jak następuje: w stosunku do zbóż stosowane będą **zwroty cła** bez innych dopłat, ale zwroty te będą rozszerzone i obejmować będą nietylko żyto, pszen[illegible]ę, owies i jęczmień, ale ponad[illegible] gryke, produkty strączkowe. Zwiększone mają być dopłaty do wywozu innych produktów, jak produkty ziemniaczane, a ponadto hodowlanych, z masłem na czele. Przewidują się ponadto kredyty [illegible] popieranie przetwórczości (mleczarnie), zwiększenie ułatwień zbytu płodów rolnych (śpichrze etc.)

Jeśli wyrzucenie nadwyżki produktów rolnych zagranicę, przy równoczesnem podwyższeniu cen krajowych, ma być ratunkiem na katastrofalną sytuację rolnictwa, to należy pamiętać, że nadwyżka ta — przynajmniej jeśli chodzi o zboże — jest tylko pozorną — **jest wynikiem niedojadania.**

Weźmy następujące obliczenie: [illegible] r. 1929 przybyło — naskutek przyrostu naturalnego —2,729,859 osób, a jednak **nie zaważyło to na zwiększeniu spożycia.** Gdyby utrzymało się spożycie na głowę z [illegible] — wtedy w r. 1931 i 1932 **powinien być brak a nie nadwyżka**, [illegible] innych latach nadwyżka niewielka.

J. Michalski w książce p. tyt. „Wieś nie ma pracy" wskazuje, że nietylko konsumcja artykułów przemysłowych i monopolowych, ale również rolnych stoi na niesłychanie niskim poziomie [illegible]. Chleb u małorolnych jest od Nowego Roku do żniw rzadkością. Jaja idą wyłącznie na sprzedaż, mięsa chłop nie jada wcale i t. p.

A czyż brak analogicznego niedojadania w mieście?

W tym stanie rzeczy plan forsowania wywozu wygląda dość smętnie. I ponadto, jeśli w grę wchodzi nietyle absolutna wysokość cen produktów rolnych, ile ich niski poziom wobec cen przemysłowych, zwłaszcza skartelizowanych, to czyż nie jest logiczniej obniżyć te ostatnie, przeważnie sztucznie wywindowane, niż liczyć na „poprawę" przez dalsze niedojadanie kraju, przy wywozie, borykającym się z niesłychanemi trudnościami powikłanej sy[illegible] rynkach światowych.

POLITYKA „SAMOWYSTARCZALNOŚCI"

„Trzecia Rzesza" prowadzi politykę „samowystarczalności" rolniczej, która jest — oczywiście fragmentem w ogólnej polityce autarkji, podyktowanej nietylko względami czysto - gospodarczemi, lecz i militarnemi.

Według danych oficjalnych — stwierdza „Codzienna Gazeta Handlowa" — **polityka tu doprowadziła do poważnych rezultatów:**

Zdołano podobno pokryć zapotrzebowanie na żyto, pszenicę, owies, ziemniaki i mięso w wysokości 90 do 100 proc., zapotrzebowa[illegible] mleko i wytwory mleczar[illegible] wysokości 90 — 97 proc., zapotrzebowanie na drób i jaja w wysokości 70 — 79 proc., zapotrzebowanie na tłuszcze łącznie w wysokości 50 — 59 proc.

Samowystarczalność w dziedzi[illegible]e surowców wynosi dla drze[illegible]a 70 — 79 proc., lnu 10 — 19 proc., wełny 5—9 proc., owoców oliwnych i makuch 1—4 proc., pod[illegible] gdy samowystarczalność surowców jako konopie, juta, bawełna, jedwab i kauczuk leży poniżej 1 proc.

[illegible] tem zestawieniu niewątpliwie sporo megalomanji, co również wspomniane pismo przyznaje.

Pozatem Niemcy odczuwają ogromny brak paszy, tak, że wielka ilość zwierząt poszła pod nóż, gdyż nie było czem ich wykarmić.

SYTUACJA MAS CHŁOPSKICH

Już z tego widzimy, co warte jest hitlerowskie „nastawienie na rolnictwo, które oparte na prawie [illegible] dziedzicznych gospodarstwach [illegible] „Erbhof") miało być „wyjęte" w swej większości z obrotu rynko[illegible] „uszlachcone", jako podstawa „jedności ziemi i krwi", a pozatem — jak to zapowiadał rolniczy „Fuhrer" p. Darré, przekształcone w „socjalistyczny odci[illegible]".

Rezultat jest smutny: drobni chłopi - hodowcy, jak się rzekło, nie mogą wyżywić bydła, albo też płacą wielkie sumy obszarnikom za karm; zbyt produktów hodowlanych jest słaby, wobec zubożenia klasy robotniczej, a pozatem chłopi muszą wnosić opłaty na „Urząd Wyżywienia" („Reichsnährstand"), który pochłania grube miljony

„SOCJALIZACJA" ROLNICTWA

Jednocześnie, jak informuje o[illegible]alne wydawnictwo: „**Wirthschaft und Statistik** (numer majowy) coraz większy odsetek drobnych gospodarzy popada w niewypłacalność i zostaje wyrugowa[illegible] roli.

W IV-ym kwartale 1934 r. wszczęto 1126 procesów na tem tle wobec 905 przed rokiem. **Wzrost o 24.4 proc.! Jeśli chodzi** [illegible] przeprowadzone egzekucje — liczba ich wzrosła we wspomnianym okresie z 263 na 504, przyczem przeciętne gospodarstwo egzekwowane wynosi 15,2 ha wobec 26 ha przed rokiem. A zatem egzekwuje się biedniejszych włościan! Charakterystyczna pozatem jest okoliczność, że w okręgach drobno - rolnych liczba przeprowadzonych egzekucyj rośnie [illegible]0 — 350 proc. (Nadrenja — Westfalja), a w obszarniczych (Prusy Wschodnie) — o 34 proc. zmniejsza się.

Powtarzamy, iż jest - to informacja urzędowego wydawnictwa. Tak wygląda „socjalizacja" rolnictwa — którą zapowiadał Darré. [illegible] tak wygląda „postawienie rolni[illegible]a w centrum życia państwowego i narodowego".

(W)

Przegląd prasy

[illegible]

Jest rzeczą powszechnie znaną, [illegible] w ustroju kapitalistycznym najgenjalniejsze pomysły oraz wynalazki uczonych, zamiast przynieść korzyść ludzkości i służyć jej dobru, zostają obrócone na szkodę i zgubę ludzkości. Czyż trzeba wymieniać wszystkie wynalazki, począwszy od prochu, a skończywszy na telewizji, które zostały zaprzęgnięte do rydwanu militaryzmu?

Burżuazja nawet tak szczytne hasła, jak demokracja, równość, także potrafiła zdyskredytować. Jest przecież powszechnie znaną rzeczą, że od czasu, jak Zakopane stało się modną miejscowością i burżuazja zaczęła po swojemu „bratać się z ludem", moralność na Podhalu bardzo upadła.

Wczorajszy „Kurjer Poranny" drukuje feljeton o wpływie, jakie wywarło „zbliżenie się" burżuazji do ludu łowickiego. Jest tedy wieś kościelna Złaków, wieś malowniczo położona i zamieszkana przez malowniczy lud księżacki. „Panowie" upodobali sobie Złaków i zaczęli go odwiedzać. „Dla poznania folkloru". Jakże tam wygląda [illegible] tym Złakowie?

„Panowie dzieciom nie szczę[illegible] pieniędzy, smakołyków i bawią się ich naiwnością. Za pozowanie [illegible] zdjęcia napiwek, za postawienie [illegible]mochodu na podwórku napiwek, [illegible] obejrzenie izby napiwek, za poklepanie chłopa po ramieniu i pomacanie jego barwnych pasiaków [illegible] napiwek...

[illegible] chłop, ale do pieniędzy rychło się [illegible]

Dziś już sam sobie wyznaczył taksę: za obejrzenie izby 5 zł. [illegible] postawienie samochodu na podwórku 20 zł., za pozowanie do zdjęć 2—5 zł. itd. Nic darmo! Ponieważ panowie zbiednieli — mniej płacą, nie chcą wogóle chłopom płacić, chłopi podnoszą taksę.

Tak więc wieś Złaków kościelny, wieś bogata—zdemoralizowała się!

Warto jej poświęcić więcej uwagi: Dziś to jest wieś snobów i sobków — ty mi daj wszystko, a ja tobie nic. Wieś bogata, niestety, wieś zepsuta".

Warto zastanowić się, czy podobny los nie czeka tych chłopów, których wozi się do stolicy i do innych miast na różne „sanacyjne" uroczystości na pokaz jako „Paradebauern" (chłopów od parad)?

PARTYJNICTWO.

W. „Nowym Dzienniku" pos. Thon zdziera maskę obłudy, w jaką przystroiła się t. zw. walka z partyjnictwem.

Po zobrazowaniu warunków, w jakich tworzą się partje i po przedstawieniu genezy powstawania partyj, pos. Thon pisze:

„Kto zwalcza partyjnictwo w tem oto wyłuszczonem znaczeniu, jest w pierwszym rzędzie czemś w rodzaju Don Kiszota, a po drugie zdradza niezmiernie słabe pojęcie o składzie społeczeństw. Po pierwsze takie zwalczanie jest skazane na haniebną klęskę, a po drugie ono jest w zasadzie niedorzecznością.

A jednak u nas się to dzieje, że się w imię i pod wezwaniem walki z partyjnictwem właśnie w uprawnionem znaczeniu dąży do więcz rewolucyjnych zmian ustroju. Toć całe to ogromne przedsięwzięcia, [illegible] zmiana ordynacji wyborczej i układu ciał ustawodawczych prowadzi walkę z partyjnictwem. A przesłanka zasadnicza, z której się wychodzi, twierdzi, że jest możliwe przeprowadzić takie doszczętne wyplenienie partyj. Oczywiście, że to jest myśl zgoła nieuzasadniona. Społeczeństwo nie może wrócić na wyższym stopniu rozwoju do pierwotnego stanu i stać się niby stadem owiec, prowadzonem wolą jednego pasterza".

Sam wyraz „partyjnictwo", którym „sanacja" od 9 lat obłudnie operuje, musiał już wszystkim dobrze się uprzykrzyć, skoro p. Thon [illegible]:

„Nieraz słowa, z których się właściwą treść doszczętnie wyżłobiło, stają się wprost nieznośnym ciężarem i tak ciążą na życiu społecznem, że je poprostu duszą i dławią. Słowo „partyjnictwo", którem się coprawda już dużo grzeszyło, stało się takim ciężarem nieznośnym, który poprostu nie dopuszcza do swobodnego i logicznego myślenia".

x. y. z.

Na froncie oświaty i kultury

Spowodu dwóch dni świątecznych nasz stały dodatek „Na froncie oświaty i kultury" ukazuje się z opóźnieniem. Podajemy w nim tylko najpilniejsze wiadomości z życia T. U. R. Dodatek następny ukaże [illegible]

Red.

Wyniki zbiórki 1-majowej T.U.R.

CZWARTA LISTA.

W dalszym ciągu ogłaszamy rezultaty zbiórki 1-majowej, przeprowadzone dla T. U. R.:

Dąbrowa Narodowa koło Jaworzna 43 zł. 02 gr.
Konin 12 zł. 65 gr.
Kielce 860 zł. 71 gr.
Przemyśl 164 zł.
Wieliczka 28 zł. 83 gr.
Zamość 106 zł. 43 gr.

Są to wyniki zbiórki brutto. Z kilkunastu jeszcze miejscowości brak danych szczegółowych i dlatego ponownie apelujemy o nadesłanie protokółów i należności. W następnym [illegible] ogłosić ostatnią listę pełną z wynikami zbiórki tegorocznej.

Letnie wycieczki Zarządu Gł. T.U.R.

Przypominamy, że w obecnym sezonie letnim staraniem Zarządu Głównego TUR mają być zorganizowane wycieczki ogólno-krajowe o charakterze krajoznawczym.

Pierwsza wycieczka ma udać się nad morze i do „Szwajcarji Kaszubskiej". Wyruszy z Warszawy 1 lipca przez Kartuzy i zatrzyma się nad jeziorami w „Szwajcarji Kaszubskiej" i przez Wieżycę skieruje się do Gdyni a następnie do Wielkiej-Wsi Hallerowa, skąd codziennie odbywać będzie statkiem lub pieszo wycieczki wzdłuż wybrzeża morskiego. Wszystkie najciekawsze miejscowości nad polskiem morzem będą przez wycieczkę TUR zwiedzone — od Sopot poprzez Redłowo, Kamienną Górę, Gdynię i Oksywję; na Helu, sam Hel, Jastarnia, aż do Jastrzębiej Góry i Karwi. Punkt oparcia w namiotach w Wielkiej Wsi nad pełnem morzem. Wycieczka obliczona jest na 7 dni pełnych, koszt bez pożywienia 25 zł. — przejazdy, zwiedzania i noclegi. Koszty obliczone są przy wyjeździe z Warszawy i spowrotem. Udział brać mogą osoby z prowincji. Zapisy z zadatkiem 10-złotowym najpóźniej do dnia 22 czerwca.

Druga wycieczka wyruszy z Warszawy 15 lipca w Tatry i na Słowaczyznę. Obliczona jest na 12 dni. Koszty — przejazdy, noclegi, zwiedzania 80 zł. Zapisy do 5 lipca z równoczesną wpłatą 20 złotych.

Trzecia wycieczka od 1 sierpnia do 12 włącznie na Huculszczyznę do Wschodnich Karpat. W planie tej wycieczki jest marsz doliną Czeremoszu do Burkutu, w góry Czywczyńskie na granicy Rumunji, a dalej Żabie, szczyt Howerli, zejście na czeską stronę do Jasiny, powrót przez Jaremcze doliną Prutu. Koszty około 50 zł.

Ostatnia wycieczka wyjedzie z Warszawy 15 sierpnia za Grodno nad jeziora Augustowskie na 5 dni. Koszty przejazdu i noclegi 30 zł.

[illegible] bez pożywienia, które można [illegible] sobą zabrać.

[illegible]

Z życia T. U. R.

DWA ODCZYTY: CZĘSTOCHOWA i BLACHOWNIA.

30 maja w święto odbyły się dwa odczyty z ramienia Zarządu Głównego TUR, urządzone przez miejscowe Organizacje TUR. W południe w Częstochowie w sali kina Atlantic przy udziale 150 osób, a po południu w osadzie robotniczej w Blachowni, liczba słuchaczy 260. Temat odczytów w obu miejscowościach „Przemiany gospodarcze w Ameryce a kryzys światowy", prelegent tow. poseł Zygmunt Piotrowski.

ODCZYTY W GRODNIE i AUGUSTOWIE

11 b. m. w Grodnie, a 12 w Augustowie wygłosiła odczyty tow. senatorka D. Kłuszyńska o zagadnieniach wojny i pokoju i roli kobiety w Rosji sowieckiej i w krajach faszystowskich.

TERMIN LOTERJI KSIĄŻKOWEJ TUR 29 CZERWCA B. R.

Za zezwoleniem władz skarbowych ciągnienie loterji książkowej TUR odbędzie się nieodwolalnie 29 c[illegible]ca w niedzielę o godz. 11 w Sekretarjacie Generalnym TUR. Zawiadamiając o przesunięciu termin[illegible] loterji wzywamy wszystkie Oddziały i poszczególne osoby do uregulowania należności za losy w terminie nie późniejszym jak 16 b. m. Zwrotów losów nie przyjmujemy.

30 utworów scenicznych rozpatruje sąd konkursowy

Sąd konkursowy w składzie K. Kaczanowski, J. N. Miller, M. Sokołowski, L. Wasilewski, Cz. Wojeńska, A. Zelwerowicz — rozpatruje nadesłane na konkurs teatralny TUR 30 utworów scenicznych. Z końcem b. m. zostaną podane wyniki sądu i ewentualne przyznane nagrody za najlepsze prace.

80 odczytów - 22.300 słuchaczy

Prelegenci z ramienia Zarządu Głównego TUR wygłosili dotąd ponad 80 odczytów w b. roku, t. j. niespełna w ciągu 5 miesięcy. Frekwencja na tych odczytach wyniosła 22.300 słuchaczy. W porównaniu z ub. rokiem jest to znaczny postęp, w ciągu bowiem całego 1934 r. odbyło się 75 takich odczytów przy udziale 25,000 słuchaczy. Są to t. zw. centralne odczyty, bo nadto Oddziały urządzają liczne odczyty miejscowemi siłami.

Rozgrywki brytyjsko-włoskie na tle abisyńskiem

Holandja odrzuciła prośbę [illegible] sula włoskiego w Batawji o pozwolenie rekrutowania kilku tysięcy tubylców z Indyj Holenderskich dla budowy dróg we włoskiej części Somali.

Podobnie Egipt odmówił Włochom pozwolenia rekrutowania tubylców na roboty w Erytrei.

Nie ulega wątpliwości, że decyzje te powzięte zostały pod wpływem stanowiska, jakie w sprawie zatargu włosko-abisyńskiego zajmuje Rząd Brytyjski. (PAT)

MUSSOLINI — „OPIEKUNEM" MUZUŁMANÓW

RZYM. Prasa w dalszym ciągu komentuje słowa cesarza Abisynji, wypowiedziane do przedstawicieli ludności muzułmańskiej Ogadenu. „Corriere della Sera" zwraca uwagę, że cesarz nie był tak przyjaźnie usposobiony dla ludności muzułmańskiej Ogadenu, nienawiść pomiędzy muzułmanami a koptami w Etjopji zawsze była bardzo duża. „Ludność muzułmańska wie dobrze, jak wielką jest tolerancja włoska w stosunku do wyznawców Mahometa, dodaje organ włoski.

Słowa cesarza są poradą przestrogą dla mocarstw europejskich, które mają posiadłości w Afryce. Poraz pierwszy bowiem cesarz zapowiedział, że chce być protektorem wszystkich ludów czarnych.

Mowa negusa stanowi — alarmuje pismo — zapowiedź zagrożenia kolonij europejskich w Afryce.

Widzimy z tego, że Włochy prowadzą podwójną grę: z jednej strony pragną wygrać muzułmanów przeciw chrześcijańskiemu władcy Etjopji, a z drugiej — straszą państwa kolonjalne, a więc przedewszystkiem Anglję, by nie angażowały się po stronie Abisynji, [illegible] zić.

W OBRONIE SUDANU.

RZYM. Agencja Stefani donosi, że według wiadomości, otrzymanych z Aleksandrji wielki dziennik arabski „Ahram" twierdzi, że władze wojskowe W. Brytanji w [illegible] gipcie w przeciwstawieniu do zapewnień Londynu, zaprzeczających zbrojeniom na granicy angielsko-abisyńskiej, oczekują na przybycie transportów z wojskiem w liczbie 100.000 ludzi, którzy mają przybyć do Egiptu, aby być gotowymi na wszelką ewentualność [illegible] granicy Sudanu.

Książę Walji za zbliżeniem z „Hitlerją"

LONDYN. Na dorocznym zjeździe b. kombatantów, zorganizowanych w t. zw. „Brytyjskim Legjonie" honorowy prezes Legjonu, Ks. Walji oświadczył: „Gdy przed kilku dniami rozmawiałem z pre[illegible] Brytyjskiego Legjonu wy[illegible] on z pomysłem, który przy[illegible] mi do gustu, a mianowicie, aby przedstawiciele Legjonu udali [illegible] przyszłości z wizytą do Niemiec. Wydaje mi się, że nie istnieje organizacja ludzi bardziej odpowiednia do wyciągnięcia ręki przyjaznej do Niemiec, aniżeli my, byli kombatanci, którzyśmy w wielkiej wojnie przeciwko nim walczyli i to wszystko puścili w zapomnie[illegible]".

Po konferencji z Zarządem Legjonu ujawniono, że poczynione już zostały przygotowania do wi[illegible] w Niemczech dwóch delega[illegible] celem wysondowania, jak zostałaby przyjęta w Niemczech liczniejsza delegacja Legjonu.

Tam kupię los gdzie padły wygrane:

20000	zł. na Nr	40.667
10000	zł. " "	25.508
10000	zł. " "	26.770
10000	zł. " "	[illegible]
10000	zł. " "	125.005
5000	zł. " "	49.059
5000	zł. " "	72.696
5000	zł. " "	97.578
2000	zł. " "	7.709
2000	zł. " "	17.859
2000	zł. " "	17.896
2000	zł. " "	17.899
2000	zł. " "	49.099
2000	zł. " "	68.299
2000	zł. " "	114.060
2000	zł. " "	114.093
2000	zł. " "	115.334
2000	zł. " "	141.501

a więc w kolekturze J. HAŁADEJOWEJ p. f.

„Szukasz szczęścia?- Wstąp na chwilę!"

Centrala: Nowy Świat 68 i oddziały.

Przeciw maharadżom, o wolne Indje

Uchwała socjalistów indyjskich

KALKUTA. Na konferen[illegible] socjalistów Narodowego Kongresu Indyjskiego powzięło rezolucję, domagającą się zniesienia indyjskich pań[illegible] udzielnych, ponieważ państwa [illegible] są polityczną i militarną [illegible] imperjalizmu brytyjskiego oraz źródłem feudalnego zaco[illegible].

Autorzy rezolucji stoją na stanowisku, że zniesienie władzy książąt indyjskich zapewni CAŁKOWITĄ NIEPODLEGŁOŚĆ CAŁYM INDJOM. Rezolucja wzywa ludność udzielnych państw indyjskich do wspólnej walki z ludnością Indyj Brytyjskich o niepodległość. Rezolucja ta została powzięta wbrew ostrzeżeniu przewodniczącego Kongresu. (PAT).

Burze i pożary u nas i gdzieindziej

POŻAR TORFOWISK.

W Zielone Świątki wybuchł w Gdyni w pobliżu strefy wolnocłowej pożar torfowisk, który umiejscowiono dopiero w poniedziałek.

OGROMNY POŻAR.

We wsi Międzyrzec Stary (Wileńszczyzna) dn. 11 wybuchł pożar, w którym spłonęły 23 gospodarstwa. Ocalało zaledwie 5 domów. Straty ogromne. Są dwa [illegible] ważne wypadki oparzenia.

UPAŁY I WYLEWY.

Jugosławję nawiedziła fala upałów. W południowo-wschodniej Francji na skutek wysokiej temperatury nastąpiło gwałtowne topnienie śniegów i istnieje niebezpieczeństwo powodzi.

Kalinin rozdaje ordery

RYGA. Przewodniczący CIK'a ZSSR. Kalinin udekorował orderem Lenina kierowników partyjnych i sowieckich organizacyj i urzędów prawie wszystkich republik i krajów autonomicznych.

Jako pierwszego Kalinin udekorował komisarza Kaganowicza. Podczas dekoracji Kaganowicza urządzono mu owacje.

Odznaczony został również kierownik zakaukaskiej organizacji partyjnej, Beria, który jak wiado[illegible] przyczynił się do aresztowania Jenukidze, przesyłając do Moskwy raport o wynikach inwigila[illegible] b. dygnitarza sowieckiego. Znamiennem jest, że wśród odznaczonych orderem Lenina niema ani [illegible]dnego przedstawiciela Ukrainy [illegible].

Sowiecki film o polskim wieszczu

[illegible] bliższym czasie do Mińska, gdzie będzie współreżyserował przy nakręcaniu nowego dźwiękowca „Adam Mickiewicz".

Dźwiękowiec ten, do którego scenarjusz opracował znany sowiecki reżyser filmowy Grossman, ma być nakręcony przez filmowy trust państwowy Republiki Białoruskiej. Karol Radek został wydelegowany do Mińska, w charakterze doradcy i rzeczoznawcy.

Faszystowskie honory dla Kondylisa

ATENY. Zastępca premiera Tsaldarisa gen. Kondylis, członek honorowy organizacji włoskiej „Arditi", został zaproszony przez Mussoliniego do wzięcia udziału w mających się odbyć wkrótce uroczystościach tej organizacji. Pobyt Kondylisa we Włoszech po[illegible]

Kondylis oświadczył przedstawicielom prasy, że ostatnie wybory nie oznaczają ani zwycięstwa ani klęski dla monarchistów lub republikanów, lecz są politycznem zwycięstwem Rządu Tsaldarisa.

Przeciw spekulantom

PARYŻ. Rząd francuski przedsięwziął nowe kroki w celu [illegible]czenia spekulacji walutami.

Minister finansów Regnier udzielił Bankowi Francji instrukcyj w myśl których Bank nie będzie dawał zaliczek na złoto w sztabach.

Zapowiedziano też ostre kroki przeciwko wszelkiego rodzaju spekulacjom giełdowym na szkodę [illegible] (ATE)

Nowa linja kolejowa

Dnia 11 b. m. rano przybył [illegible] Warszawy do Torunia p. min. komunikacji Butkiewicz oraz p[illegible] ceminister Piasecki i wzięli u[illegible]dział w poświęceniu i rozpoczęciu prac przy budowie **nowej linji kolejowej, która połączy Toruń [illegible] Sierpcem.**

Linja będzie jednotorowa o d[illegible]gości 79 klm. Oddanie nowej kolei do użytku publicznego przewidziane jest już w połowie roku 1936.

Wiadomości Sportowe

Sport robotniczy

OBÓZ — KURS PRZEWODNICZEK i PRZEWODNIKÓW LEKKIEJ ATLETYKI. Wydział techniczny Zw. Rob. Stow. Sport. powierzył I Robotniczemu Ośrodkowi Wychowania Fizycznego zorganizowanie i przeprowadzenie wymienionego kursu. Kurs rozpoczyna się w parę dni po zlocie ZRSS, mianowicie 8 lipca i trwać będzie dwa tygodnie, t. j. do 19 lipca r. b. włącznie.

Obóz odbędzie się w okolicach historycznego, pięknie położonego Kazimierza nad Wisłą. Dojazd do stacji Nałęczów lub Puławy na linji kolejowej Lublin — Dęblin. Obóz ma charakter wybitnie wyszkoleniowy i dostępny jest tylko dla osób w wieku od lat 18—30. Na obozie zostanie przerobiony 1 stopień Robotniczej Odznaki Sportowej. Koszt pobytu dwutygodniowego wynosi 18 zł., przejazd opłacają uczestnicy, otrzymując 80% [illegible] ki kolejowej w obie strony.

Zgłoszenia nadsyłać do I Ro[illegible]czego Ośrodka Wychowania F[illegible]nego w Warszawie, ul. Czerw[illegible] Krzyża 20, do dnia 25 czerwca [illegible] względu na trudności przy wyrabianiu zniżek kolejowych, późniejsze zgłoszenia uwzględniane nie będ[illegible] Program wyszkoleniowy kursu d[illegible] mężczyzn przewiduje przerobienie [illegible] całkowite opanowanie wszystkich konkurencyj lekkoatletycznych, p[illegible] to dla zawodników zaawansow[illegible] przewidziany jest trening kondycyjny. Kobiety przerabiać będą, oprócz lekkiej atletyki, również gry sporto[illegible].

Organizacje r[illegible]cy proszeni są [illegible] propagandę tego [illegible]

Piłka nożna

MISTRZOSTWA PIŁKARSKIE OKRĘGU WARSZAWSKIEGO. W rozgrywkach o mistrzostwo kl. A okręgu warszawskiego prowadzi obecnie AZS 28 pkt. przed Orłem 26 pkt., Warszawianką 24 pkt., Skodą 24 pkt. i Orkanem 24 pkt.

W podokręgu robotniczym na pierwszem miejscu znajduje się Sarmata 19 pkt. przed Skrą 17 pkt., Marymontem 16 pkt., Gwiazdą 14 pkt. i Drukarzem 14 pkt.

WĘGIERSCY PIŁKARZE W WARSZAWIE. W najbliższą niedzielę odbędzie się w Warszawie na stadjonie Wojska Polskiego sensacyjny mecz piłkarski pomiędzy reprezentacją Ligi Piłkarskiej a reprezentacją Budapesztu. Obie reprezentacje są nieoficjalnemi reprezentacjami pań[illegible]

POLSCY PIŁKARZE W LIPSKU. Druga reprezentacja polskiej ligi piłkarskiej walczy w najbliższą niedzielę w Lipsku z reprezentacją Saksonji. Mecz ten ma charakter rewanżowy. Przed rokiem Lipsk przegrał bowiem w Warszawie z reprezentacją Ligi 0:5.

ARGENTYŃSCY I WŁOSCY PIŁKARZE W POLSCE. Argentyński klub „Rosarino Nevell Boys" zwrócił się do Zarządu Ligi z propozycją rozegrania kilku spotkań w Polsce. Liga otrzymała również propozycję przyjazdu dobrej drużyny włoskiej „Novara", należącej do czołowych [illegible] drugiej Ligi.

[illegible] do Polski mistrza Włoch „Ju[illegible]".

Lekkoatletyka

[illegible] rykańskiej lekkoatletyki White zamieścił niedawno ciekawy artykuł w prasie amerykańskiej na temat specjalnego talentu murzynów do biegów krótkich i skoków. Według statystyk amerykańskich uniwersytetów na r. 1934—1935 lekką atletykę uprawiało 7.6 proc. czarnych, a 72.4 proc. białych. W biegach krótkich wyróżniało się 41 proc. murzynów, w skokach 30 proc., w rzutach 20 proc. a w biegach dłuższych tylko 9 proc. Z cyfr wynika, że murzyni, mimo, że białych było znacznie więcej, górowali swymi wynikami przedewszystkiem w biegach na dystansach od 80—300 mtr., a następnie uwidoczniała się przewaga białych. O przewadze murzynów w biegach krótkich świadczy fakt, że w finale mistrzostwa uniwersytetów amerykańskich w r. b. znalazło się 3 murzynów (Johnson, Owens i Peacock), a jeden tylko biały, Maniaci, który zresztą zajął ostatnie miejsce. Jeśli dodamy do tego wyniki czarnych atletów, Tolana i Metcalfa na Olimpjadzie i w roku ub., to stwierdzimy, że najszybszymi ludźmi na świecie są murzyni. Podobno Amerykańska [illegible] stawić na Olimpjadę „czarną" sztafetę w biegu 4x100 mtr. W ostatnich latach tylko Simpson i kanadyjczyk [illegible] sportach. Podobni[illegible] skokach, gdzie dawniej Hubbard, następnie Gordon i [illegible] Owens (wszyscy [illegible] skaczących 2 mtr.

Nowe pokłady rudy

W pow. Przeworskim (Małopol.) znaleziono pokłady rudy żelaznej, które zresztą nie ograniczają się do tego powiatu, lecz ciągną się szerokim pasem wzdłuż toru kolejowego Lwów — Kraków przez powiaty: Łańcucki, Przeworski i Jarosławski, na przestrzeni mniej więcej 50 km. Z pow. Łańcuckiego wywieziono parę wagonów wysokoprocentowej rudy do huty „Pokój". Ze względu jednak na ciężkie warunki wydobywania i niskie ceny sprzedażne zaprzesta[illegible] dalszej eksploatacji.

Wraz z rudą w większości wypadków występuje surowiec używany do pewnego gatunku farb.

„I.K.C." donosi, że eksploatacji podjęli się jacyś pośrednicy, którzy krzywdzą wieśniaków, zalegając z zapłatą za dostarczoną [illegible]

Śmierć czyha w kanałach

Co pewien czas zachodzą wypadki niebezpiecznych zatruć robotników kanałowych. Przebieg ich często bywa śmiertelny lub pociąga za sobą znaczne pogorszenie stanu zdrowia. Ofiarą wypadków padają nietylko pojedyncze osoby, ale i większe grupy robotników. Wypadki te powinny zwrócić uwagę na konieczność należytej ochrony zdrowia i życia robotników przy pracy wewnątrz sieci kanalizacyjnej.

Powodem zatrucia są t. zw. gazy kanałowe. Najbardziej trującym ich składnikiem jest siarkowodór, który tworzy się przy gniciu związków organicznych. Należy on do grupy najbardziej jadowitych gazów, gdyż już w stężeniu 1 na 10 tys. w powietrzu może wywołać śmiertelne zatrucie. Oprócz tego, analizy powietrza w kanałach wykazują obecność metanu, amonjaku, wodoru i innych trujących połączeń. Czasem stwierdza się obecność dużych ilości tlenku węgla, który również odznacza się silnem działaniem trującem.

Duże nagromadzenie gazów kanałowych następuje zwykle w wypadkach zatkania przewodów, kiedy zawartość kanałów ulega szybkiemu gniciu, wentylacja zaś przewodów jest niedostateczna. Częste są też wypadki zatrucia w pobliżu zakładów przemysłowych, które wypuszczają do sieci kanalizacyjnej ścieki, zawierające dużą ilość związków organicznych, [illegible] w pobliżu rzeźni, garbarni, fabryk [illegible]lulozy, kleju i t. p. Rozkład tych ścieków powoduje tworzenie [illegible] dużych ilości gazów, które nie [illegible]jąc ujścia, wypełniają podziemne przestrzenie.

Robotnicy przy zejściu do takich przewodów kanalizacyjnych ulegają ostremu zatruciu.

Przebiega ono niekiedy tak piorunująco, że w ciągu kilku sekund robotnik pada nieprzytomny. Dzieje się to wówczas, kiedy obok nagromadzenia trujących gazów, brak jest tlenu w atmosferze kanałów, co przyczynia się do tem gwałtowniejszego przebiegu zatrucia.

Przy podejmowaniu jakichkolwiek robót wewnątrz sieci kanalizacyjnej należy się zawsze liczyć z możliwością zatruć. Robotnicy zstępujący do kanałów powinni być zaopatrzeni w aparaty tlenowe do oddychania, lub też w maski z doprowadzonem świeżem powietrzem. Dopiero wówczas, kiedy trujące gazy zostaną usunięte z kanałów zapomocą wentylacji, albo kiedy się stwierdzi brak gazów w nadmiernem stężeniu, można przystąpić do pracy bez aparatów tlenowych. I w tych jednak wypadkach należy zapewnić bezpieczeństwo pracy zapomocą odpowiedniej sygnalizacji i przygotowania [illegible]

Gospodarka „sanacyjna" wszędzie jednakowa

Czy to w dużem mieście czy w małej osadzie

Jak to jest w gminie Sobienie-Jeziory

(Kor. własna)

Osada Sobienie-Jeziory, pow. [illegible] wolińskiego, liczy około 2.000 [illegible]szkańców: drobnych kupców [illegible] mieślników. Targi bywają co ty[illegible]ń we wtorki i dają one osadzie około 7000 zł. rocznie dochodu z opłat targowych.

Zdawałoby się, że osada, mając [illegible]k na ciężkie czasy sporą sumkę dochodu, powinna z każdym ro[illegible] stać wyżej — tak pod względ[illegible] sanitarnym jak i bezpieczeń[illegible] a tymczasem jest wprost prze[illegible]ie. Wybory do Rady gromadzkiej odbyły się znaną powszechnie metodą unieważnienia list opozycyjnych, tak że do Rady weszli sa[illegible] „sanatorzy"; wśród nich ludzie karani więzieniem za takie rzeczy, jak uchylanie się od służby woj[illegible] podczas inwazji bolszewic[illegible].

Ten zespół Rady nie interesuje [illegible]ę sprawami osady, nawet dochód z osady idzie na ogólne wydatki [illegible] baniu.

Oto przykłady: 1) Ustępy publiczne na Małym Rynku prawie od roku są nieuprzątane, a nagroma[illegible]e w nich i przy wejściu nieczystości wprost zatruwają powietrze i mogą stać się rozsadnikami wszelkich chorób. 2) Trzy studnie pompy na Dużym Rynku już od dłuższego czasu są zupełnie nieczynne. Odczuwa się tak wielki brak wody, że mieszkańcy osady nocą zaopatrują się w wodę, którą wprost jakby kradną... Na wypadek pożaru nie byłoby mowy o jakiejkolwiek akcji ratunkowej, choć miejscowa straż pożarna posiada motopompę.

Na niezbędne wydatki, związane z bezpieczeństwem i sanitarnym stanem osady, brak pieniędzy, ale zato zawsze znajdą się one w kasie gminnej na takie wydatki jak przyznanie zapomogi komendantowi posterunku na przeprowadzkę do drugiej gminy, lub ogrodzenie morgi ziemi, którą użytkuje sekretarz itp.

Może tą drogą zainteresują się władze nadzorcze gospodarką gmin[illegible] w gminie Sobienie-Jeziory i zmuszą zarząd tej gminy do doprowadzenia osady Sobienie-Jeziory do możliwego stanu.

Robotnicy drzewni w Turce walczą o swe prawa

W mieście Turka (nad rzeką Stryjem) wybuchł strajk „polski" w jednym z tartaków.

Robotnicy, niesłychanie maltretowani i krzywdzeni pod względem warunków pracy i zarobków, usiłowali niejednokrotnie sprawę tę załatwić polubownie, co jednak nie udawało się naskutek nieustępliwego stanowiska drugiej strony.

Zrozpaczonym robotnikom nie pozostawało nic innego, jak sta[illegible]

Robotnicy ci niedawno przystąpili do organizacji klasowej, która prowadzić będzie ich akcję.

Sądzimy z drugiej strony, że władze administracyjne a zwłaszcza [illegible] ców do ustępstwa na rzecz robotników, walczących o swe prawa.

Walki w Cyrku

W czasie wtorkowych finałowych rozgrywek w cyrku warszawskim Garkowienko pokonał Zeisiga, Coleff Włocha Travagli[illegible] ciestwem ostatniego. Szymkowski pokonał Fullando.

Nieustępliwość przedsiębiorców

GENEWA. Rokowania z grupą przedsiębiorców, których usiłowano skłonić do cofnięcia decyzji w sprawie udziału w opracowaniu konwencji o redukcji czasu pracy nie doprowadziły do pomyślnych wyników.

Wobec tego Międzynarodowa Konferencja Pracy zajmie się ustaleniem procedury celem powołania komisji, mającej opracować projekt rzeczonej konwencji (PAT)

W obronie demokratycznego prawa wyborczego

Czerwony Radom przeciw reakcyjnym projektom B. B. W. R.

(Korespondencja własna).

W ubiegłą niedzielę odbył się w sali Domu Robotniczego w Radomiu wiec w sprawie projektowanej przez BBWR reakcyjnej ordynacji wyborczej.

Licznym udziałem w zgromadzeniu robotnicy czerwonego Radomia zaznaczyli wyraźnie, że nie jest im obojętna kwestja, kogo nowa ordynacja wprowadzi do Sejmu: czy Radziwiłłów, Wiślickich, Hołyńskich i Wierzbickich, porastających w złote piórka wówczas, gdy lud mrze z głodu, czy przedstawicieli Świata Pracy, na którym opiera się niezależny byt i siła pań[illegible].

Sala, opróżniona specjalnie z krzeseł w celu pomieszczenia większej ilości osób, wypełniona została po brzegi. Starsi wiekiem robotnicy i kobiety zajęli miejsca [illegible]dzące na scenie. Przeszło dwa tysiące osób wzięło udział w zgromadzeniu.

Przemówienia wygłosili: tow. J. Kwapiński, wiceprezes CKW. PPS i—po raz pierwszy po dłuższej przerwie, spowodowanej chorobą, — tow. poseł J. Grzecznarowski, wódz proletarjatu czerwonego Radomia

Z żywem zainteresowaniem słuchano mówców. Sala rzęsistemi oklaskami reagowała na silniejsze momenty przemówień. Precz z „sanacją"! — oto jednomyślna opinja klasy pracującej czerwonego Ra[illegible].

Na zakończenie uchwalono rezolucję, którą podajemy w skróce[illegible]:

„Zgromadzeni na wiecu PPS w Radomiu w dniu 9 czerwca b. r. robotnicy, po wysłuchaniu przemówień tow. tow. J. Kwapińskiego i J. Grzecznarowskiego w sprawie projektowanej przez BB nowej ordynacji wyborczej, pomyślanej jako dalsze ogniwo w łań[illegible], krępującym dziś masy pracu[illegible] w Polsce, z całą mocą protestują [illegible]iwko temu nowemu zamachowi [illegible] „sanacji" i opowiadają się [illegible] projektem, zgłoszonym w Sejmie [illegible] Klub Polskich Posłów Socjalistycznych. Zgromadzeni oświadczają, [illegible] takim stanem prawnym który opierać się będzie [illegible] t nędzy ludu i przywilejach arystokracji, bankierów i burżuazji, klasa robotnicza nigdy się nie pogodzi. Korzystając z doświadczeń i chlubnej tradycji rewolucyjnej, lud polski walczyć będzie z reakcją społeczną tak długo, dopóki nie zatriumfuje w Polsce sprawiedliwość, dobrobyt i równe prawa i obowiązki dla wszystkich obywateli.

Reakcyjnemu światopoglądowi „sanacji" lud pracujący przeciwstawia swą niezłomną wolę przeobra[illegible] świata wyzysku i przywilejów kapitalistycznych na świat sprawiedli[illegible] [illegible] oparty o planową, socjalistyczną [illegible]spodarkę, zapewniającą każdemu [illegible]ę, chleb i pomyślne warunki ro[illegible]ju kulturalnego. Precz z „sanac[illegible]"!

Niech żyje demokratyczne, pię[illegible]przymiotnikowe prawo wyborcze do [illegible]!

Precz z reakcyjnym projektem BB [illegible]!

Niech żyje Rząd Robotni[illegible]o - Wło[illegible]!"

Las rąk podniósł się za rezolucją. Rozległy się okrzyki: Niech żyje PPS! Precz z „sanacją"!

„Krew naszą długo leją katy... Nadejdzie jednak dzień zapłaty, sędziami wówczas będziem my"...

Wiec P.P.S. w Nowej Wilejce

(Kor własna).

W dniu 10 czerwca r. b. został zwołany wiec PPS, jako protest przeciw ordynacji wyborczej BBWR.

Wiec odbył się w sali Posela przy ul. Połockiej 1 — i wzięła w nim udział masowo klasa pracują[illegible] Nowej Wilejki.

Po zreferowaniu przez tow. Stążowskiego z Wilna sprawy refor[illegible] wyborczej BBWR do Sejmu i Senatu, oraz projektu PPS, zgromadzeni uchwalili rezolucję, stwierdzającą, że projekt ordynacji wyborczej BBWR jest środkiem zupełnego sfaszyzowania Polski.

Rezolucja domaga się, by Sejm uchwalił ordynację wyborczą, zgłoszoną do laski marszałkowskiej przez klub PPS. Rezolucja wyraża pełne zaufanie PPS i oświadcza gotowość poparcia PPS w jej walce o wolność i socjalizm.

Z sali sądowej w stolicy

FARBOWANIE BRWI, TO NIE PRACA UMYSŁOWA.

W ostatnich czasach ogólnem powodzeniem zaczęły się cieszyć wszelkie gabinety kosmetyczne, „poprawiające" urodę, a jednocze[illegible] rozwinął się szeroko nowy zawód kosmetyczek, czyli pracowniczek tych zakładów. Ponieważ otworzono kilka szkół kosmetycznych, które, nie wymagając żadnego wykształcenia od kandydatek, po 2—3 miesiącach udzielały „dyplomów" — w niedługim [illegible] liczba kosmetyczek dosięgła 10 tysięcy. W związku z powstaniem nowego zawodu, nasunęło się zagadnienie, do jakiej kategorji zaliczyć należy kosmetyczki: czy do pracowników fizycznych, czy też umysłowych? Spór tego rodzaju został rozstrzygnięty przed kilku dniami przez Sąd Najwyższy.

Kosmetyczka Tokarzewska, zatrudniona w zakładzie kosmetycznym „Zoja", należącym do p. Wasilewskiej, wystąpiła do Sądu P[illegible] o zasądzenie jej 3-miesięcznego odszkodowania za zwolnienie z pracy bez odszkodowania.

Sąd Pracy oddalił żądanie p. Tokarzewskiej, stwierdzając, iż kosmetyczki, których funkcje polegają na malowaniu rzęs, regulowaniu brwi, malowaniu twarzy klijentek, są pracowniczkami fizycznemi. Sąd Okręgowy wyrok zmienił i zasądził p. Tokarzewskiej odszkodowanie, uznając, iż kosmetyczki są pracowniczkami umysłowemi.

Wskutek skargi kasacyjnej, sprawa znalazła się przed Sądem Najwyższym, który uchylił wyrok Sądu Okręgowego, w obszernych motywach stwierdzając, iż ponieważ kosmetyczki nie zostały wymienione w art. 2 Rozp. Prezydenta o umowie o pracę pracowników umysłowych, nie mogą być [illegible] zaliczone do kategorji pracowników umysłowych. Przy tej okazji Sąd Najwyższy wyjaśnił, iż sądy nie mają prawa interpretować rozszerzająco art. 2 Rozp. Prezydenta [illegible] mogą uznawać za pracowników umysłowych tylko te osoby, które wyraźnie zostały wymienione w tem rozporządzeniu. (N. spr. C I 2166/34).

W STANIE OPILSTWA.

Sierżant Wiktor Madajewski z 5 [illegible] strzelców, stacjonowanego w Baranowiczach, służył w wojsku [illegible] 1919 i cieszył się doskonałą opinją.

W dniu 19 marca r. b., podczas przyjęcia w świetlicy żołnierskiej, Madajewski, jako najstarszy rangą, przepijał do coraz innego z oficerów, którzy przybyli na wieczornicę żołnierską i „zalał się" do nieprzytomności. Będąc w stanie absolutnej nieprzytomności, Madajewski zaczął rzucać obelgi pod adresem najwyższych dostojników państwa. Pijanego umieszczono dla wytrzeźwienia w areszcie, w którym przebywał do 28 maja, czyli do dnia rozprawy.

Sprawę w dniu 28 maja rozpatrywał wojskowy Sąd okręgowy w Brześciu na sesji wyjazdowej w Baranowiczach. Adw. Wilhelm Holmoki - Ostrowski powołał na sprawę biegłych psychjatrów, których orzeczenie wypadło rewelacyjnie. Biegli orzekli, iż oskarżony [illegible] nierozwinięty kompletnie gruczoł grasicowy, co, według doświadczeń klinicznych, niweluje opór na alkohol.

Sąd na podstawie orzeczenia biegłych ustalił, że sierżant Madajewski był zupełnie nieprzytomny, a wziąwszy pod uwagę, że doprowadził się do stanu opilstwa bez świadomości przyszłych ekscesów, zastosował art. 17 k. k. (mówiący o wyłączeniu odpowiedzialności karnej z powodu niezdawania sobie sprawy ze swych czynów) i oskarżonego uniewinnił.

Prokurator złożył zażalenie nieważności.

ZA OBRAZĘ PREZYDENTA.

Sąd Okręgowy rozpatrywał w[illegible]raj sprawę obywatela ZSSR Józefa Apfelbauma, zamieszkującego, na podstawie prawa azylu, w Polsce, oskarżonego o obrazę Prezydenta (z art. 125).

Apfelbaum, będąc w kawiarni Polonja, wykrzykiwał na całe gardło obelgi pod adresem ustaw polskich. Publiczność zawezwała policjanta i Apfelbauma zaprowadzono do aresztu.

Sąd Okręgowy, mimo zapewnień Apfelbauma, iż będąc w Rosji, wyrażał swoje sympatje dla Polski, a w Polsce zachowywał się zawsze lojalnie, skazał Apfelbauma na 8 miesięcy więzienia, zaliczając mu 2 miesiące aresztu prewencyjnego.

Oskarżonego pozostawiono na wolności.

I. K.

Wiadomości z całej Polski

PODPALIŁ ZAGRODĘ SWEJ OFIARY.

We wsi Rudki (pow. Stopnicki) zamordowano gospodynię Marjan[illegible] Rak, poczem podpalono zagrodę dla zatarcia śladów.

Sprawcę tego czynu, Kozaka, aresztowano.

MALWERSANCI.

We Lwowie rozpoczął się sensacyjny proces przeciw urzędnikom sądu grodzkiego w Szczercu: Kołodziejowi, Wozikowi i Choradkównie, sprawcy nadużyć na sumę 30.000 zł. Malwersanci opętali b. naczelnika sądu grodzkiego, [illegible]

KATASTROFA AUTOBUSOWA.

[illegible]a szosie koło Częstochowy wydarzyła się katastrofa samochodowa. Jadący pełnym gazem samochód wpadł na wóz chłopski, w którym znajdowało się kilkanaście osób, [illegible]icych do Częstochowy. Skutkiem zderzenia kilka osób odniosło ciężkie rany, jeden koń jest [illegible] bity, a drugi uciekł przestraszony [illegible].

TRUP W POCIĄGU

W wagonie I kl. pociągu pośpiesznego Gdynia — Warszawa znaleziono podczas postoju na dworcu [illegible] Gdańskim trupa nieznanego mężczyzny.

Pobieżne oględziny stwierdziły, iż nieznajomy odebrał sobie życie wystrzałem z rewolweru. Jest to młody człowiek, lat około 26-[illegible] i sądząc z ubrania, należy do sfery rzemieślniczej lub robotniczej.

Przy zmarłym znaleziono jedy[illegible]e książeczkę P.K.O. nr. 8.410206 [illegible] wydartą kartką, na której wypisane było nazwisko.

Samobójca ubrany był w granatowy garnitur, czarne trzewiki i jasno-popielaty kapelusz.

ŚMIERĆ CHŁOPCA POD AUTOBUSEM

Wielki autobus komunikacji powiatowej na szosie pod Powsinkiem wpadł na 9-letniego Stefana Kosycarza.

Kierowca autobusu, Józef Jankowski, dowodzi, iż napotkał na szosie grupę bawiących się dzieci, którą usiłował rozproszyć przy pomocy silnych sygnałów.

Na wieść o śmierci dziecka [illegible]śniacy okoliczni w liczbie kilkudziesięciu osób zbiegli się na miejsce wypadku i pobili szofera.

Wezwany lekarz pogotowia stwierdził śmierć dziecka i opatrzył Jankowskiego, odwożąc go do domu.

ZA KRADZIEŻ KARTOFLI

Przed sądem w Tczewie stanął robotnik 40-letni Wojciech Cybulski, któremu akt oskarżenia [illegible] zarzucał 7 włamań piwnicznych i kradzieży drobnej ilości kartofli, wor[illegible]a i 2 łopat, oraz jedno usiłowa[illegible] włamanie do piwnicy.

Cybulski jako stary wyga więzienny tłumaczył się, że worek, łopaty i kartofle znalazł na śmiet[illegible]. Sąd opierając się na zeznaniach świadków, skazał Wojciecha Cybulskiego razem na 42 miesiące więzienia, łącząc karę do 18 miesięcy bezwzględnego więzienia.

KIJAMI ZATŁUKLI OJCA I TEŚCIA

W Sosnowcu właściciel jatki mięsnej Józef Kołtuński, lat 42, pokłócił się ze swym synem Mi[illegible]rjanem Kopciem, po stronie którego stanął również jego syn 17-[illegible] Karol. W pewnej chwili Kopeć [illegible] z młodym Kołtuńskim rzucili się na swego ojca uzbrojeni w kije [illegible] zbili go tak mocno, że rannego musiano przewieźć natychmiast do szpitala. Kołtuński ma odbite nerki, to też życiu jego grozi niebezpieczeństwo.

Wojowniczego zięcia, oraz obiecującą latorośl rodu Kołtuńskich, 17-letniego Karola aresztowano.

WYRZUCILI Z 4-GO PIĘTRA

W Poznaniu bracia Roman i Mieczysław Cichoccy, posprzeczawszy się ze swą 23-letnią siostrą Heleną, wyrzucili ją na bruk z 4 piętra, powodując śmierć na miejscu.

Mordercy tłumaczą się, że siostra sprawowała się niemoralnie.

TRAGICZNA WALKA DWÓCH TONĄCYCH

W stawie na Ramelerówce [illegible] Kołomyi zatonęli dwaj młodzieńcy I. Wyszywaniuk i W. Demiańczuk. Znaleźli się oni obaj na 3-metrowej głębi. Nie umiejący pływać Wyszywaniuk prosił towarzysza o pomoc. Demiańczuk wskoczył do [illegible]dy i usiłował chwycić go za włosy. Wówczas tonący Wyszywaniuk chwycił go za nogi. Rozpoczęła [illegible] w wodzie rozpaczliwa walka, w rezultacie której obaj poszli na [illegible].

Dwanaście dni trwa strajk okupacyjny

w fabryce wyrobów szamotowych w Ostrowiu

[illegible]

[illegible] motowych: „inż. W. Klepacki, spadkobiercy w Ostrowcu" na tle obniżki zarobków robotniczych. Systematyczne, indywidualne obniżki zarobków robotniczych nie zadowoliły pracodawcy: od obecnych głodowych zarobków chciał oberwać jeszcze 10%.

A jak wyglądają zarobki [illegible] fabryce? Wykwalifikowany strycharz (formierz) zarabia w akordzie 60 do 70 zł. miesięcznie przy nieograniczonej ilości godzin, robotnica około 30 zł. miesięcznie przy nadmiernej, wyczerpującej pracy.

Tak wyglądają zarobki. A samo traktowanie robotników i robotnic jest poniżej krytyki. Wymyśla się robotnikom i robotnicom najgorszemi słowami. Odznaczają się w tem: kierownik Leman, jego zastępca Kaucki, Dąbrowski i [illegible] — prawie cała administracja fabryczna.

Robotnicy doprowadzeni do ostateczności, a widząc, że pojedyńczo nie są zdolni walczyć z wyzyskiem fabrykanta, postanowili zorganizować się w organizacji klasowej. Fabrykant, widząc tworzącą się organizację, chciał już w zarodku ją pogrzebać i rozbić jedność robotniczą i wysunął jako straszaka 10 proc. obniżkę.

Robotnicy solidarnie stanęli do walki w dniu 6.5 b. r. Po 25 godzinnej okupacji fabryki, fabrykant cofnął obniżkę, godząc się na odbycie konferencji pomiędzy 20 a [illegible].

Przez ten czas kierownik fabryki Leman, nie próżnował. Wysyłał swych urzędników do ZZZ., by założyli sekcję chemików do [illegible] bijania robotników. Lecz i [illegible] manewr się nie udał.

Dnia 29.5 odbyły się rokowania pod przewodnictwem insp. pracy 19 obwodu, p. Maciejewskiego. Z ramienia robotników obecni byli przedstawiciele Centr. Zw. Rob. Przem. Chem. w R. P., gener. sekretarz tow. Bocian L., pow. sekr. tow. Grudzień i delegacja fabryki z przewodniczącym tow. Swatem, z ramienia fabryki dyr. inż. W. Klepacki i kierownik Leman.

W trakcie rokowań ujawni[illegible] zostały dzikie stosunki, panujące [illegible] fabryce. Dyr. inż. W. Klepacki [illegible], o [illegible]iczem dotychczas nie wiedział.

Stosowanie nadmiernych nadrobków we wszystkich wydziałach których wysokość sięga 50 proc.; nakładanie kar w wysokości przekraczającej dzienny zarobek robotnika; niewypłacanie według cennika, łamanie obowiązujących przepisów ustawowych i t. p. — to istniejący stan.

Sześciogodzinne rokowania nie doprowadziły do porozumienia, zwłaszcza, że dyrekcja fabryki oświadczyła, że „niewygodnych będzie redukować".

W dniu 1.6 wymówiono 10 robotnicom i robotnikom pracę. Co wybitniejszym towarzyszom kierownictwo zmiejsca chciało wypłacić [illegible] okres wypowiedzenia, na co ci się nie zgodzili. Do podpisywania [illegible] zmuszał pracowników st. posterunkowy Nr. 1648(!). Niechcących podpisać izolowano od reszty strajkujących robotników, a służbę nad izolowanymi objął st. post. Nr. 1648, który zapomniał, [illegible] jako stróż bezpieczeństwa publicznego przekracza swe kompetencje, że nie ma prawa zmuszać robotników do żadnych podpisów, również nie ma prawa straszyć, [illegible] przyjdzie wojsko i będzie strzelać do strajkujących (!!). Starszego posterunkowego Nr. 1648 pouczamy, że żołnierz polski jest do obrony granic państwa, nie do łamania [illegible]bowiązujących przepisów; że st[illegible]szenie robotników wojskiem jest obrazą munduru żołnierskiego i wstrzykiwaniem jadu nienawiści w rozgoryczonych robotników.

W sprawie postępowania [illegible] post. zwróciła się delegacja do komisarza p. p., p. Pawłowskiego [illegible] prośbą o uniemożliwienie na przyszłość podobnych faktów. P. komisarz wydał odpowiednie zarządzenie i izolowani towarzysze powrócili do walczących. W przeddzień strajku pow. sekr. tow. Grudzień Kaz. i przewodniczący Oddziału Zw. tow. Swat St. odbyli konferencję u pana Starosty powiatowego, wyjaśniając [illegible] walki. Starosta przyrzekł wpłynąć na kierownictwo fabryki.

Robotnicy fabryki wyrobów szamotowych inż. W. Klepackiego [illegible] Ostrowcu, pomimo różnych sz[illegible]kan stanęli niezłomnie w walce pod przewodnictwem Centr. Zw. Rob. Przem. Chemicznego w Krakowie, Oddz. w Ostrowcu.

[illegible]

Strajk trwa bez zmiany od 12 [illegible].

[illegible]

Klęska wścieklizny

Okolice Kruszwicy i Strzelna nawiedziła w roku bieżącym gro[illegible]a plaga wścieklizny psów, która pozostawia po sobie fatalne następstwa. Wiele pokąsanych osób udało się pod opiekę lekarską. — Musiano również zabić większą ilość bydła rogatego.

W celu zapobiegnięcia tej strasznej pladze władze po stwierdzeniu wścieklizny zarządziły nakaz zabicia psów w szeregu miejscowości. Zabito 618 zwierząt.

Z teatrów warszawskich

TEATR NARODOWY: „Wachlarz Lady Windermere" Oskara Wilde'a Komedja w 4-ch aktach. Przekład Anieli Zagórskiej.

Sztuka Oskara Wilde'a ma za sobą lat zgórą czterdzieści. Wie[illegible] wody od tego czasu upłynęło, zmieniły się tematy konfliktów dramatycznych, paradoksami sypie jak z rękawa każdy pół i ćwierćinteligent [illegible] „Ziemiańskiej", daremnie starając się olśnić niemi zrudzone damy, spragnione żywszych i innych już sensacyj.

Na sztukę tę należy spojrzeć już [illegible] historycznego punktu widzenia, święcąc w niej narodziny tego stylu, który olśnił wszystkich w „Obrazie Dorjana Greya" tego stylu, wyzyskanego do niemożliwości i zbanalizowanego przez Bernarda Shawa i przez tysiącznych jego naśladowców, aż na naszych Słonimskich kończąc.

W czasach Wilde'a gryzący paradoks jego wżerał się w zmurszałe fundamenty tradycyjnej moralności i estetyki. Stawianie świata ówczesnych pojęć na głowie, miało głęboki sens społeczny, było obja[illegible]wem buntu i protestu, przygotowywało przewrót umysłowy, podważało naiwną wiarę w autorytety i [illegible]święcone prawdy.

Obecnie — jest to zabawa dla zabawy. Świat owych pojęć został doszczętnie już zburzony przez pracę rozbiorczej myśli, rewolucję społeczną naszej epoki — trudno więc obecnie bez najgłębszego znudzenia patrzeć na jałowe wysiłki jakiegoś Shawa ubawienia widza ostrzem zwietrzałego już dawno anarchicznego paradoksu.

Sztuka Wilde'a ma w sobie [illegible]le jeszcze naiwnej świeżości tego stylu, nie jest jednak tak odległa w [illegible] żebyśmy potrafili zająć wobec niej całkowicie historyczne stanowisko, nie możemy jednak ró[illegible] [illegible]ystkich jordowskich jałowizn i nieporozumień potraktować zbyt serjo i współcześnie — brak nam wobec tej sztuki stosownego dystansu.

Jest ona obca, daleka i obojętna, nie ziębi ani grzeje, nie wzrusza [illegible] nie przejmuje.

Sztuka ta wymagałaby również większej kultury słowa, niż posiadają ją nasi świetni zresztą współcześni aktorzy, grający naogół zbyt ekspresyjnie.

Poza jedną Marją Przybyłko-Potocką, która kunszt słowa doprowadza do niebywałej precyzji, inni aktorzy raczej eksplodują swoje ro[illegible] niż je grają, co niebardzo licuje [illegible] tym światem chłodnej dystynk[illegible], przedstawionym w komedji.

Zresztą przedstawienie poza niedociągnięciem tego tonu ogólnego wypadło interesująco. Zofja Lindorfówna i Antoni Różycki stworzyli bardzo efektowną i ciekawą parę. Na wyróżnienie zasługują również Kazimierz Junosza - Stępowski, Jerzy Leszczyński, Gustaw Buszyński. Zupełnie niefortunnie potraktował swą rolę Stanisław Daczyński.

Reżyserował sztukę Aleksander Węgierko — ze zmiennem powodzeniem; dekoracje i kostjumy projektowała — Zofja Węgierkowa.

Przekład Anieli Zagórskiej żywy, [illegible]urwy i „uwspółcześniający".

J. N. M.



KRONIKA KRAKOWSKA

Rozbudowa m. Krakowa

W dniu 7 b. m. odbyło się na Ratuszu krakowkim posiedzenie Komitetu rozbudowy m. Krakowa pod przewodnictwem wice-prezydenta m. inż. Skoczylasa, przy przy współudziale delegata Urzędu wojewódzkiego, inż. Wąsowskiego i dyr. Banku G. K., P. Ro-[redacted]

Przedmiotem obrad było głównie sprawa rozdziału kredytów budowlanych. Ogółem na posiedzeniu udzielono 67 pożyczek na łączną kwotę 720.700 zł., z czego 30 pożyczek na sumę 509.000 zł. dotyczy budynków blokowych, t. j. posiadających więcej niż 1500 m. sześć. odbudowanej przestrzeni, 28 pożyczek na budowy drobne na sumę 119.000 zł., a 9 pożyczek na remonty na sumę 92.000 zł.

Z udzielonych pożyczek 40 odnosi się do budów położonych w granicach miasta Krakowa, a 27 do budów w tak zw. sferze interesów mieszkaniowych. Suma pożyczek, udzielonych na pierwsze, wynosi 554.000 zł. a na drugie 166.700 zł.

Z finansowanych domów uzyska się w Krakowie przy pomocy wymienionych kredytów 225 mieszkań o 647 izbach, w sferze zaś interesów mieszkaniowych 98 mieszkań o 243 izbach, czyli razem przybędzie 323 mieszkań o 890 izbach. Z wykazanej liczby 67 domów — 26 jest parterowych, 13 — jednopiętrowych, 13 — trzypiętrowych, 12 — dwupiętrowych i 3 — czteropiętrowe. Najwięcej budów finansowanych na terenie m. Krakowa znajduje się w dz. XXII (Podgórze) — bo 8, w dz. XV (Nowa Wieś) — 6, w dz. XVII (Krowodrza) — 4, w dz. IV (Piasek), w dz. V (Kleparz), w dz. VI (Wesoła) i dz. XXI (Płaszów) po 3, w dz. I (Śródmieście) i XVIII (Warszawskie) po 2, oraz w dz. VIII (Kazimierz) dz. XI (Dębniki), dz. XII (Półwsie), dz. XIII (Zwierzyniec), dz. XVI (Łobzów) i dz. XIX (Grzegórzki) po 1.

Z pożyczek udzielonych w tak zw. sferze interesów mieszkaniowych najwięcej, bo 6 — przypada na Olszę, po 4 na Bronowice Małe i Borek Fałęcki, po 2 na Bieżanów, Prokocim, Wolę Justowską i Rakowice, oraz po 1 na Rząskę, Bronowice Wielkie. Prądnik Biały, Kobierzyn i Łagiewniki.

Życie robotnicze

POSIEDZENIE OKR. PPS.

Kraków miasto. Odbędzie się w piątek dn. 14 bm., o godz. 6.30 wiecz., przy ul. Dunajewskiego [redacted]

Repertuar

TEATR im. SŁOWACKIEGO.

Czwartek 13.VI „Trafika pani ge-[redacted]"

Piątek 14 VI „Nauczycielka".

W czwartek, po cenach zniżonych, [redacted] medja węgierska „Trafika pani generalowej"

Pod kierunkiem reż. J. Karbowskiego odbywają się próby ze sztuki Antoniego Waśkowskiego p. t. „Gwiazda Wawelu", która ukaże się w sobotę dn. 15 b. m.

„Madame Dubarry" z Zofją Jaroszewską w tytulowej partji powtórzona będzie w najbliższy poniedziałek 17 b. m. na przedstawieniu popularnem, po cenach zniżonych.

TEATR BAGATELA. „Barrond" i komedja muzyczna „Jankowski na [redacted]"

Kinoteatry

APOLLO: „Żywy ząstaw".

ATLANTIC: „Tajemnica małej Shirley" i „Ich noce".

ADRIA: „Kapitan Karkoran i Wonderbar".

PROMIEŃ: Pogrzeb Marszałka Piłsudskiego.

ŚWIT. „Flip i Flap jako synowie pustyni".

SZTUKA: „Czar wiedeńskiego wal-[redacted]

UCIECHA: „Księżniczka przez 30 dni".

WANDA: „Wiedeńskie noce".

SŁONKO: „Julica".

Sprostowanie

W związku z artykułem, zamieszczonym na stronie 5 Dziennika „Naprzód" z dnia 6 maja 1935 r., pod tytułem „Pogrom Z. Z. Z. w Mościcach. **Dwuch działaczy Z. Z. Z. w więzieniu, lokal Z. Z. Z. opieczętowała policja**", proszę imieniem mojego klienta, p. Jana Kopczyńskiego kapelmistrza w Mościcach, o sprostowanie w najbliższym dzienniku „Naprzodu" powyższego artykułu, jak następuje:

„Nieprawdą jest, że kapelmistrz Korczyński został po przesłuchaniu oddany pod dozór policyjny, a prawdą jest, że kapelmistrz Jan Kopczyński (kapelmistrza Korczyńskiego w Mościcach niema) w ogólności nie był przesłuchiwanym ani przez Policję Państwową, ani też przez Sędziego śledczego i wskutek tego nie mógł być oddanym pod dozór policyjny i pod dozorem policyjnym nie znajdował i nie znajduje, gdyż ze sprawą w artykule powyższym opisaną nie ma nic wspólnego.

Dr. E. Wider, adwokat.

Z miasta

ZAOPATRZYŁ SIĘ NA LATO.

Liepschitz Jakób, zam. przy ul. Wielopole 24, zgłosił w policji, że nieznany sprawca przy pomocy dobranego klucza dostał się do jego przedpokoju i skradł z szafy płaszcz letni i wiatrówkę, łącznej wartości 94 zł Dochodzenia prowadzi się.

WYCIECZKA STATKIEM KOSZTEM ZŁOTEGO ZEGARKA.

Skrzypek Antoni, zam. przy ul. Zyblikiewicza 5, zgłosił w policji, że dnia 9 b. m. o godz. 9, gdy kupował bilety na placu Groble na przejazd statkiem, nieznany sprawca w tym czasie skradł [redacted] kieszeni kamizelki [redacted] męski, wartości 300 zł. Dochodzenia prowadzi się.

AMATOR BIŻUTERJI.

Aresztowano Gałuszkę Pawła, lat 36, zam. Długa 31, za kradzież biżuterji, wartości 650 zł, na szkodę Pauliny Dziedzinlewicz Biżuterję odc-[redacted]

CENY NA PLACACH TARGOWYCH.

Mleko niezb. litr 18—20 gr. Mleko kwaśne litr 15—18 gr. Śmietana litr zł. 1—1.20. Śmietanka litr 50—60 gr. Ser zwycz. kg. gr. 90—1 zł. Masło deser. kg. zł. 2.20—2.60. Masło zwycz. kg. zł. 2—2.20. Jaja św. szt. 6—6½ gr. Buraki św. st. kg. 25—30 gr. Bu. taki nowe wiązka 25—35 gr. Cebula st. kg. 60 — 70 gr. Marchew st. kg. 30—40 gr. Marchew nowa wiązka 35—40 gr. Pietruszka st. kg. 80—90 gr. Pietruszka nowa wiązka 30 — 40 gr. Seler st. kg. 80—90 gr. Rabarbar kg. 15—20 gr. Szparagi kg. 70—90 gr. Ogórki kg. zł. 1—1 20 Ziemniaki st. kg. 10—12 gr. Ziemniaki nowe kg. zł. 2.40—2.50. Gęś żywa szt. zł. 3—4.50. Kura żywa szt. zł. 2—4. Kurczęta para zł. 2—5.

POSIEDZENIE NAUKOWE POLSKIEGO TOW. OTORYNOLARYNGOLOGICZNEGO odbędzie się w czwartek dn. 13 czerwca, o godz. 6-ej wiecz. w klinice laryngolog. U. J. (Kopernika 21) z nast. porz. dziennym: doc. dr. J. Miodoński — demonstracje: 1) 4 przypadki zapalenia błędnika, 2) przypadek wielokrotnych guzów tchawicy; dr. A. Schwarzbart — demonstracje: 1) Ropowica tkanki oczodołu na tle zapalenia sitówek, 2) Ropień języka. 3) Posocznica uszna u oseska;

dr. J. Spira — demonstracje.

Echa 1 maja w Stanisławowie

Mimo wszystkich trudności i szykan uroczystość majowa wypadła nadspodziewanie. Według programu ogłoszonego afiszami przez Okr. Kom. PPS. w Stanisławowie o g. 6-ej rano odbyła się pobudka Następnie o g. 11 rano w szczelnie zapełnionej sali ZZK. (z powodu niepewnej pogody nie urządzono wiecu pod gołem niebem) odbyło się publiczne zgromadzenie, któremu przewodniczyli tow.: Szałasny i Sierecka. Główny referat o ciężkiem położeniu klasy pracującej w obecnej dobie wygłosił tow. Paszek, poczem zabierało głos kilku mówców, m. in. tow Wulczykowa.

Nie obeszło się bez wystąpienia paru warchołów, rozbijaczy zgromadzeń, którym należną odprawę dał w dosadnych słwoach tow. Szałasny.

Po przyjęciu rezolucji, zgromadzenie zakończyło się „Czerwonym Sztandarem".

Wieczorem o g. 5 odbyła się uroczysta Akademja, rozpoczęta muzyka, po której słowo wstępne wygłosił tow. Paszek. Poczem nastąpiła piękna część artystyczna.

Nie pomogły żadne represje i rozbijackie sztuczki tych, którzy nie wiedzą co czynią.

Nagły zgon w Magistracie

We wtorek zmarł nagle o godzinie 13-ej w Magistracie Krakowskim inż. Władysław Mayer, który przybył tam celem załatwienia jakiejś sprawy.

Sanacja ma trudności z wyborem wiceprezydenta miasta

Jak obiegają pogłoski w mieście, klub BB, nie będąc pewnym przeprowadzenia wyboru swego kandydata, ze względu na stanowisko „opozycjonistów" żydów, nosi się z zamiarem odwołania pod jakimkolwiek pozorem posiedzenia, poświęconego tej sprawie.

Jeszcze jeden redaktor zasądzony za szantaż

Przed kilku miesiącami toczył się w Sądzie krakowskim proces kilkunastu szantażystów, wydających i redagujących pisemka szantażowe w Krakowie.

Sprawą tą objęty był również Mojżesz Silbiger, właściciel drukarni „Renesans", który nie stawił się wówczas na rozprawie z powodu choroby

Proces przeciw Silbigerowi odbył się onegdaj. Silbiger został uznany winnym i zasądzono go na 8 miesięcy bezwzględnego aresztu.

Nowi prokuratorzy Sądu Okręgowego

Do prokuratury Sądu Okręgowego Sądu w Krakowie zostali przeniesieni: prok. Ojrzanowski z Siedlec i prok. Klimczyc z Tarno-[redacted]

Dyżury lekarskie

1. Dr. Friedman Henryk Wrzesińska 1.3 tel 117-79
2. Dr. Kaczyński Henryk, Topolowa 42, tel. 182-81.
3. Dr. Pinkusfeldowa Regina — św. Sebastjana 7, tel. 116-83.
4. Dr. Żabiński Robert, Syrokomli 3, tel 182-68.

WIADOMOŚCI ZE ŚLĄSKA

Pogrzeb tow. Jozefa Płaczka

Pogrzeb założyciela CZG. i PPS. w Chorzowie, tow. Józefa Płaczka odbył się w ubiegły poniedziałek przy tłumnym udziale towarzyszek i towarzyszów. Pogrzeb był jedną z wielkich manifestacyj socjalistycznych ku czci zmarłych starych szermierzy idei socjalistycznej. Trzynaście sztandarów powiewało nad mogiłą zmarłego, tysiące pięści podnosiło się na znak ostatniego pozdrowienia. Zmarłego pożegnał w imieniu CZG. i PPS. tow. Janta. wspominając w serdecznych słowach o Jego wysiłkach i ofiarności w pracy nad uświadamianiem klasy robotniczej.

Jak zawsze przy pogrzebach socjalistycznych tak i w czasie ostatniego doszło do zamącenia spokoju z winy grabarza. Pomijając już fakt, że dla tow. Płaczka wykopano mogiłę na miejscu „niepoświę-[redacted] nia tow. Janty grabarz prowokował uczestników pogrzebu, wzywając nawet skonsygnowanej przed cmentarzem policji do rozpędzenia tych, którzy odprowadzili zmarłego na ostatnie miejsce spoczynku.

Trzeba przyznać, że policja zachowała się bardzo przyzwoicie.

O.D.R-ry przyniosły mu pecha

Przed kilku tygodniami zgłosił się do O. D. R-ów niejaki Henryk Kapusta z Chorzowa Po pewnym czasie zbrzydło mu życie w O. D. R-ach i wyrażał się o nich że jest dużo do roboty, a mało do jedzenia itd.

Wynurzenia zbolałego Kapusty słyszał jego szef, który pośpieszył natychmiast z doniesieniem do władz, że Kapusta obraził państwo itd. Sprawa ta znalazła się przed sądem w Chorzowie. Sąd skazał Kapustę na kilka miesięcy więzienia, chociaż ten tłomaczył się, że był zdenerwowany. Po zakończeniu procesu oświadczył Kapusta, że już nigdy w życiu nie pójdzie do żadnych O. D. R-ów.

Kobiecy O. D. R. w Siemianowicach

W najbliższych dniach urucho-[redacted] mianowicach żeński obóz O. D. R-ów. Obóz ten przemyślany jest ściśle według hitlerowskich wzorów. „Odeerki" mają się uczyć gospodarstwa, sportu, oraz będą prowadzić ćwiczenia wojskowe.

Po 14 dniowym okresie próbnym otrzymają „Odeerki", oprócz wikту, 50 gr. dziennie. Odeerki przypominają osławione kobiece batal-jony podczas wojny światowej. Bataljony te „nie zawsze" cieszyły się dobrą opinją. Jesteśmy zgóry przekonani, że cały ten eksperyment skończy się — łagodnie powiedziawszy — fiaskiem.

DRUKI WSZELKIEGO RODZAJU

jak: czasopisma, broszury, prospekty, afisze, ulotki i t. d. wykonywa poprawnie, szybko i tanio

DRUKARNIA LUDOWA

KATOWICE, UL. TEATRALNA 12

TELEFON 31.150

Zycie robotnicze

ZEBRANIE C. Z. G. DNIA 16 CZERWCA 1935 r.

Łagiewniki o godz. 10-tej u p. Dynka, ref. tow. Stańczyk.

Nowa-Wieś o godz. 10-tej u p. Góreckiego, ref. tow. Krzywoń.

Nikiszowiec o godz 10-tej u p. Knosale, zebr. C. Z. G. i P. P. S., ref. tow. Janta.

Giszowiec o godz. 10-tej u p. Heszki, ref. tow. Chróscz.

Podlesie o godz. 14-tej u p. Brzózki zebr. C. Z. G. i niem. Zw. Klasow., ref. tow. Chrószcz i Kowol.

Pawłów o godz. 15-tej u p. Lesza zebr. C Z. G. PPS. Inwalidów i sportowców Bielszowic, Pawlowa i Kończyc, ref tow. Stańczyk.

Orzegów o godz. 14-tej (lokal na afiszach), ref. tow. Janta.

ZEBRANIA INWALIDÓW. dnia 13 czerwca r. b.

Chorzów: **o godz. 2-ej** w domu polskim zebranie inwalidów i porada prawna. Ref. tow. Krzywoń.

Lipiny: o godz. 3-ej u Machonia zebranie inwalidów. Ref. tow. Ma-[redacted]

Wełnowiec: o godz. 4 u Burego zebranie kartelowe. Ref. tow. Krzy-[redacted]

Godula - Chebzie: o godz. 3-ej u p. Miarki Ref. tow. Marek

dnia 16 czerwca r. b. (niedziela).

Imielin: o godz. 3-ej u p. Szewczykowej Ref. tow. Marek.

Borowia - Wieś: o godz. 3ej u Marcela wiec inwalidów. Ref tow. Krzy-[redacted]

WIEC P. P. S. dnia 13 czerwca r. b.

Pawłów: o godz. 16-ej u Lesza wiec publiczny. Ref: tow. Janta.

dnia 14 czerwca r. b.

Nowa Wieś: o godz. 4-ej u Góreckiego wiec publiczny. Ref. tow. [redacted]

ZEBRANIE P. P. S.

dnia 16 czerwca r. b. (niedziela).

Ruda Południowa: o godz. 10ej w salce zebrań. Ref. tow. dr. Ziółkie-[redacted]

Radjo

CZWARTEK, 13 czerwca.

6.30 Audycja poranna. 12.05 Audy-[redacted] Radjo". 12.38 Dziennik południowy. 12 40 Koncert zespołu Pawła Rynesa 15.30 Koncert. 16.00 Czerwiec na niebie i ziemi — pogadanka przyrodnicza dla dzieci. 16.15 Z twórczości W. A. Mozarta — koncert. 16.50 Codzienny odcinek prozy „Żyd". 17 00. Koncert dla naszych letnisk i uzdrowisk. 18.00 Książka i wiedza. 18.10. Minuta poezyj — marsz. 18.15 Cała Polska śpiewa. 18.30 O pięknej Hannie, rybnickiej burmistrzance. 18.45. Kącik młodzieży muzycznej. 19.30 Recital organowy Władysława Kalinowskiego. 19.50 Pogadanka aktualna. 20.10 Koncert słynnych apokryfów. 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 Obrazki z życia dawnej i współczesnej Polski. 21 00 Koncert symfoniczny w wyk. ork. P. R. 21:30 Teatr Wyobraźni nadaje słuchowisko p. t. „Katarynka". 22.00 Koncert małej ork. P. R. 22.05 Saint - Saens. Koncert fortepianowy g-moll. 23 30 Muzyka.

Sport robotniczy

RKS Siła Łaziska Górne — RKS 32 Wielkie Hajduki. W drugi dzień Zielonych Świąt rozegrały powyżej wymienione drużyny przyjacielski mecz na boisku w Łaziskach Górnych.

Drużyny pierwsze odegrały mecz z wynikiem 3:2; do przerwy 2:1 dla Łazisk. Drużyny rezerwowe 1—4 dla W. Hajduk. Gra była spokojna i tech [redacted]

ZEBRANIE RKS KOŃCZYCE odbędzie się w piątek dnia 14 b. m. o godz. 4-ej na sali p. Widawskiej w Kończycach. Referent instruktor Kro-[redacted]

Wybuch w szybie

W hucie Batory (G. Śląsk) nastąpił wybuch szybu naskutek przedostania się powietrza do filtrów.

Straty są znaczne. Na szczęście obeszło się bez wypadków z ludźmi. Wypadek ten wywołał wielkie wrażenie.

Wiadomości różne

Dnia 22 b. m. odbędzie się przed Sądem Apelacyjnym w Katowicach rozprawa odwoławcza Radlicza i Brzoski, oskarżonych o zniewagę wybitnych dygnitarzy BB. W drugim procesie Radlicza rozpatrywane będą zarzuty sławiane pp. Kocurowi, Witczakowi, Grzesikowi i Kapuścińskiemu.

Sędzia śledczy dr. Zdankiewicz zakończył śledztwo w sprawie potrójnego morderstwa w Miedznej przeciwko bandzie cyganów, która dokonała morderstwa. Rozprawa odbędzie się prawdopodobnie dopiero w końcu lipca b. r.

Przed kilku miesiącami wielką sensację wywołała skarga szwajcarskiej firmy „Nitro" przeciwko księciu pszczyńskiemu o 2 milj. zł. za dostawę towaru dla zbankrutowanej fabryki „Oswag". W I-ej i II-ej instancji książe pszczyński przegrał proces. Obecnie znajduje się sprawa w Sądzie Najwyższym.

Tarnowskie Góry, jak wiadomo, są kolebką górnictwa na Śląsku. Już przed kilkuset laty górnicy tamtejsi prowadzili roboty górnicze w innych okręgach Polski. Obecnie zamierza magistrat w Tarnowskich Gór uprzystępnić dwa kilkusetletnie szyby górnicze dla celów turystycznych i muzealnych. Szyby te mają być doprowadzone do porządku, by umożliwić zwiedzanie podziemi. Ciekawa ta i pożyteczna inicjatywa zasługuje na pełne uznanie.

Pan Brzezina nigdy nie był w Z.Z.Z...."

W związku z pokwitowaniem p. Brzeziny z Szarlocińca, w sprawie składek robotników huty w Welnowcu dla strajkujących robotników huty „Guidotto", otrzymujemy od p. Brzeziny, b. członka rady zakł., sprostowanie, w którem p. B prostuje z oburzeniem, że nigdy nie należał do ZZZ. Dalej prostuje, że nie otrzymał 62.80 zł., lecz tylko 12.80 zł.

Pż Brzezina ma rację, gdyż zaszedł tu błąd w druku. Kwota składek wynosiła 12.80 zł. a nie 62.80, co niniejszem prostujemy.

Samobójstwa

W Rudzie Śląskiej popełnił 31-letni bezrobotny Józef Czech samobójstwo, rzucając się do stawu. W liście pozostawionym przez siebie napisał, że „ma dość żebraczego życia".

Z tychże samych przyczyn 25 l Gertruda Brunowa z Knurowa popełniła samobójstwo.

Sport

KS Śląsk Świętochłowice — NKS Chorzów 3:2 (3:1); Naprzód Lipiny—KS Nikisz 20—0:0; Czarni Chropaczów — KS Chorzów 3:0 (1:0); Wawel N. Wieś — Pogoń N. Bytom 1:2 (1:0); Slavia Ruda — 08 Mysłowice 2:1 (1:0); Naprzód Załęże—Germania Gliwice 8:7 (1:3); Iskra Siemianowice — 22 Mała Dąbrówka 8:1 (3:0); Pocztowcy Katowice — IFC Katowice 6:2 (4:0).

Zajście z kłusownikami

W lasach księcia Pszczyńskiego od pewnego czasu ofiarą kłusowników padały najpiękniejsze okazy zwierzyny.

Jeden z leśniczych spotkał w lesie pięciu uzbrojonych kłusowników; między nimi a leśniczym wywiązała się strzelanina, w czasie której padł ranny jeden z kłusowników, inni zbiegli.

Obecnie policja wyśledziła kłusowników; pochodzą oni z Tych.

Redaktor odpowiedzialny: STANISŁAW NIEMYSKI

Odbito w drukarni Sp. Nakładowo-Wydawniczej „Robotnik", Warszawa, Warecka 7.